



WYCIECZKI Z MARION reklamę znajdziesz na stronie 3

Pomnik Bohaterów Warszawy (Warszawska Nike) 20 lipca 1964 r.



Wola ludności stolicy było dać wyraz pamięci i hołdu tym, którzy polegli w Warszawie w walce z hitlerowskim okupantem. Dlatego to 30 lipca 1956 Stołeczna Rada Narodowa podjęła decyzję o budowie w stolicy pomnika Bohaterów Warszawy.

Na ogłoszony w lutym 1957 pierwszy konkurs wpłynęło 196 prac z kraju i zagranicy, jednak nie przyniósł on rozstrzygnięcia. W styczniu 1959 rozpisano drugi konkurs z udziałem laureatów i autorów prac wyróżnionych w pierwszym konkursie. Spośród 106 projektów zwyciężyła praca Nike Warszawy rzeźbiarza Mariana Koniecznego oraz architektów Zagremmy i Adama Koniecznych. W mitologii greckiej **Nike** to bogini zwycięstwa.

Pomnik przedstawia pólleżącą postać wznoszącą się kobiety z mieczem uniesionym nad głową i wzniesioną do góry lewą ręką. 10-tonowa rzeźba ma wysokość 7 oraz długość 6 metrów. Na granitowym cokole umieszczono napis: **Bohaterom Warszawy 1939-1945.**

W 1963 roku wykonaną w skali 1:1 makietę pomnika ustawiono na placu Teatralnym. Sprawdzono dwie potencjalne lokalizacje monumentu: przed frontem gmachu Teatru Wielkiego oraz vis-a-vis gmachu, w miejscu zniszczonego w czasie II wojny światowej pałacu Jabłonowskich. Ponieważ obie lokalizacje budziły zastrzeżenia, zdecydowano się usytuować pomnik bliżej pałacu Blanka i zgrupowania zieleni przy trasie W-Z.

Rzeźba została odlana w Gliwickich Zakładach Urządzeń Technicznych. Największym wyzwaniem było odlanie sześciometrowego miecza o wadze około 1000 kilogramów. Specjalna konstrukcja wtopionych wewnątrz stalowych prętów sprawia, że przy bardzo silnym wietrze miecz może odchyłać się od swego położenia o około 15 centymetrów. Monument został przewieziony w dwóch częściach ze Śląska specjalnymi platformami kolejowymi na Dworzec Gdański.

Pomnik został odsłonięty na placu Teatralnym **20 lipca 1964 roku** (obecnie w tym miejscu znajduje się zrekonstruowany pałac Jabłonowskich). Monument upamiętnia wszystkich, którzy zginęli w mieście w latach 1939-1945, m.in. uczestników obrony Warszawy we wrześniu 1939, uczestników obydwo powstań – powstania w getcie warszawskim i powstania warszawskiego – oraz ofiary

terroru niemieckiego w okupowanej stolicy. Budowa monumentu została sfinansowana ze składek społecznych oraz ze środków Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy. Twarzą Nike stała się dziewczynka z Grochowa, Anna (Hania) Tarczyńska.

Marian Konieczny, w dniu odsłonięcia monumentu, scharakteryzował swoje motywy twórcze, co do formy pomnika, na łamach prasy:

Pragnę, aby dzieło moje było przez wszystkich zrozumiane. Nie nęci i nie bawi mnie pogoń za efektem formalnym, który wywołuje nieokreślone przeżycia. Żywię wrodzoną niechęć do zaskakujących pomysłów i szokujących nadzwyczajności, wolę moje „ograniczenie“ wrażliwości i wyobraźni, które każe mi budować pomnik sprawdzalny w odczuciu społecznym, rzeźbę niejako „przyziemną“ w powszechnej jednoznaczności jej odbioru.

Zabierając się do pracy, to znaczy do projektu, starałem się pamiętać o takim akcencie plastycznym, który byłby łatwy do zapamiętania, jak np. Kolumna Zygmunta... Moim marzeniem było stworzyć nowy symbol Warszawy, tej najnowszej Warszawy, nasiąkniętej wojną i barykadami powstańczymi, romantycznej i heroicznej, tragicznej i zwycięskiej...

Druga lokalizacja pomnika

Na początku lat 90. XX wieku, w związku z projektem odtworzenia zabudowy północnej pierzei placu Teatralnego, pojawiła się konieczność przeniesienia monumentu w nowe miejsce.

14 listopada 1995 pomnik został zdjęty z cokołu, a figurę poddano konserwacji. Projekt adaptacji pomnika w nowym miejscu zlecono jego autorowi, Marianowi Koniecznemu. W czasie prac pojawiły się między innymi rozbieżności co do wysokości cokołu. Marian Konieczny wyobraził sobie Nike szybującą w chmurach, planując umieścić rzeźbę na bardzo wysokim, 20-metrowym cokole. Na to z kolei nie chciały zgodzić się władze miejskie, proponując piedestał o wysokości 6,5 metra. Ostatecznie w drodze kompromisu ustalono wysokość cokołu na 14 metrów.

Nowy cokół został zaprojektowany przez Martę Pinkiewicz-Woźniakowską. Ponieważ pomnik miał stanąć na skarpie powstałej z nasypu gruzu, konieczne było wykonanie głębokiego fundamentu. Cokół został wykonany z żelbetu imitującego naturalny kamień. Jest on w środku pusty, co ułatwia dostęp do rzeźby podczas prac konserwacyjnych.

15 grudnia 1997 rzeźbę umieszczono na nowym cokole w nowym miejscu przy Trasie W-Z.

Wikipedia



**Owens, Schine,
& Nicola, P.C.**
Legal Services Since 1928

KONSULTACJA SPRAWY
BEZPŁATNA
Ponad 20 lat
doświadczenia

OBRAŻENIA CIAŁA
Wypadki samochodowe
Upadki i poślizgnięcia
Pogryzienia przez psa

**ODSZKODOWANIA
PRACOWNICZE**

DUI

**KUPNO I SPRZEDAŻ
NIERUCHOMOŚCI**

PRAWO RODZINNE

- rozwydy
- opieka nad dzieckiem
- alimenty
- mediacje
- ostatnia wola testamentu



LISA PYTERAK MAINOLFI
ADWOKAT
MÓWIĘ PO POLSKU

799 Silver Ln
Trumbull, CT 06611
(203) 375 0600

17 Lenox Place
New Britain, CT 06050
(203) 375 0600

Wystawa Marii Robinson w Naugatuck

Urodzony w Polsce a mieszkająca w Seymour, CT Maria Robinson, artystka plastyk zaprasza na wystawę artystyczną kolekcji gobelinów tkanin współczesnych. Wystawa prezentowana jest w Howard

Whittemore Memorial Library w Naugatuck przy 243 Church Str. Wystawa ma być otwarta do końca lipca tego roku.

Prezentowane prace są rezultatem przeżyć związanych z Polską i



zamiłowania Marii do malarstwa polskiego. Zawód artysty plastyka o profilu tkactwa artystycznego uzyskała Maria Robinson w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Tarnowie. Wykształcenie i doświadczenie w tym kierunku jak i fascynacja naturą pozwala rozwijać jej te umiejętności i kontynuować rozwój artystyczny.

Artystka ogromne doświadczenie wyniosła pracując dla Spółdzielni Rękodzieła Ludowego i Artystycznego im. St. Wyspiańskiego w Krakowie.

Malarstwo ulubionego artysty odzwierciedla się więc w jej kilku gobelinach.

Maria Robinson od momentu przyjazdu do USA śledzi rozwój tkaniny artystycznej zwiedzając galerie i muzea oraz uczestniczy w wystawach. Jest członkiem American Tapestry Alliance (ATA), Tapestry Weavers in New England (TWiNE), Handweavers Guild of Connecticut i Stratford Arts Alliance.

KK

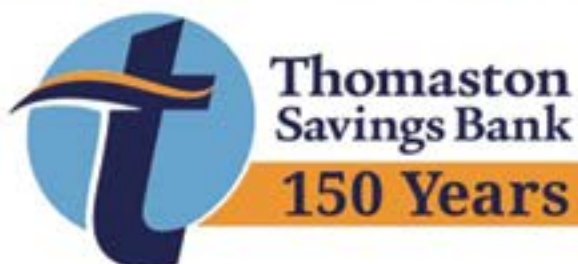
Tutaj dla New Britain.

Personal Banking | Lending | Online & Mobile Banking

Contact Damian or
Stop By To Get Started.

Damian Milewski,
Assistant Branch Manager
DMilewski@ThomastonSB.com
860.283.3729

Chętnie pomogę
w języku polskim!



233 Main Street, New Britain
ThomastonSB.com | 860.283.1874

Member FDIC | Equal Housing Lender

Sfinansowano ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.



Próba zabójstwa prezydenta Trumpa...

W naszej pamięci pozostanie obraz skrwawionego Trumpa z podniesioną zaciśniętą pięścią i słowami: "Walczcie!". Na wiecu w Butler, zachodniej części Pensylwanii po pierwszych 5 minutach przemówienia Trumpa ze 125 metrów rozległa się seria 3 strzałów, następnie 5-6 strzałów. Pocisk trafił właśnie odwracającego głowę Trumpa w ucho w prawej strony. O zastrzelonym przez ochronę 20 letnim zabójcy (Thomas Matthew Crooks) jeszcze nie mamy pewnych informacji, tylko poszlaki, że to może być "pokojowa" operacja Antify, choć zaskoczeni Demokraci już mówią, że to może ustawka. Lewicowe media od dawna grzmiały, że to Trump jest zagrożeniem dla Demokracji (chyba socjalistycznej!) i trzeba go odstrzelić. 5 dni temu po głośnej porażce w debacie z Trumpem, Biden wyjaśnił lewicowym darczyńcom: "Więc skończmy z mówieniem o debacie, nadszedł czas aby ustawić Trumpa na muszce"

Z pewnością to wydarzenie nie przyniosło chwały ochronie prezydenta Trumpa, nie zapobiegli tragedii. Ktoś napisał, że zabójca z pewnością był Demokratą, bo spudłował...



Wypada się zastanowić jakie dalsze plany ma "grupa trzymająca władzę". Wypada się zastanowić, czy jesteśmy w przededniu projektowanej przez globalną lewicę wojny domowej? Powstaje też pytanie, dziś chcieli odstrzelić Trumpa, jutro ofiarą może być Joe Biden przy nagłośnieniu, że dokonał tego żadny zemsty zwolennik Trumpa.

Jedno jest jasne, albo Trump wygra i przywróci święty zdrowy rozsądek Amerykanom, albo wszystko, nie tylko w Ameryce pójdzie do diabła.

Trump jawi się dziś jako mityczny,

heroiczny lider, nie do zdarzenia. Tyle stresów, ataków, wyniszczania, wdeptywania w ziemię, blokowania, impeachmenty kreowane z powietrza przez Deep State, uruchomienia potęgi sądów do zniszczenia finansowego i politycznego - i nic! Po każdej represji jego popularność w sondażach szła w górę. Na dziś facet hardnieje i staje się symbolem nieugiętego patriotycznego heroizmu.

Z zainteresowaniem szukałem pierwszych reakcji lewicowych mass mediów, które oszczędnie raportowały jakiś głośny hałas (CNN) na wiecu Trumpa, po którym udał się on do szpitala. Lewicowe media wcześniej porównywały Trumpa do Hitlera (on był przecież narodowym socjalistą!), nazywając go też rasistą, faszystą i białym ekstremistą. Z doświadczenia można powiedzieć, że o to o co oskarża ciebie lewica to właśnie, to ona już to zrobiła, bądź zrobi.

Zamach na życie byłego i przyszłego prezydenta Trumpa jest dowodem na klęskę obecnej administracji na odcinku "secret service" ochrony byłego prezydenta i kandydata na prezydenta Trumpa. Zamachowiec był nie wykryty na dachu o 125 m oddalonego budynku. Uczestnicy wiecu zauważyli czołgającą się postać z karabinem i natychmiast zaraportowali to policji, która nie zareagowała.

Prezydencka kampania Trumpa wielokrotnie zwracała się do administracji Bidena o wzmocnienie ochrony kandydata Trumpa. Kilka dni temu na wiecu z Trumpem był jego najmłodszy syn Baron. Podobnie o podstawową ochronę poprosił niezależny kandydat na prezydenta FR Kennedy Jr, ale spotkał się z odmową. Pamiętamy, że został zamordowany prezydent, jego stryj JFK i później jego ojciec (1968 r.) RFK, który rósł w prezydenckich sondażach w porównaniu z prezydentem LBJ. Jego ojciec podobno został zamordowany (w LA) przez palestyńczyka Sirhan Sirhan, tyle, że on stał

kilka stóp przed RFK, a strzał padł w tył głowy, czyli przypominało to zamach na Indirę Gandhi przez jej ochronę (SIKHOWIE). Podobnie było z prezydentem JFK, którego według wersji oficjalnej zamordował Lee Harvey Oswald, jednak śmiertelny strzał nadszedł nie z tyłu, ale z przodu...

Innym byłym prezydentem, i kandydatem na prezydenta, którego próbowano zamordować podczas wyborczego wiecu był "Teddy" Roosevelt. Został najmłodszym prezydentem (43 lata, 1901-1909)) po zabójstwie prezydenta McKinleya (zabójca lewak Leon Czolgosz). W 1912 roku startował ponownie na prezydenta i podczas wiecu został postrzelony w klatkę piersiową, ale nie przerwał przemówienia (!).

Przypomnijmy, że instytucja "Secret Service" została powołana po zamordowaniu prezydenta Lincolna w 1865 r. Szefem, któremu podlega bezpieczeństwo i "secret service" jest załgany Alejandro Mayorkas, natomiast bezpośrednim zwierzchnikiem ochrony prezydenta, byłych prezydentów i kandydatów jest Kimberly Cheatle, która wcześniej pracowała dla Pepsico. Republikańska większość w Kongresie zaprosiła ją już na dywanik, aby wyjaśnić jak mogło dojść do próby zamordowania Trumpa.

Sprawa bardzo śmierdzi gdyż niedawno demokraci, czarny kongresmen Thompson przedstawił projekt ustawy aby "skazanych" byłych prezydentów pozbawić ochrony "secret service". Znany i popularny host programu radiowego i podcastu Dan Bangino, były ochroniarz kilku prezydentów domaga się rezygnacji szefowej Secret Service i reformy tej służby.

Z dodatkowych informacji wynika, że Trump od poniedziałku miał otrzymać dostęp do tajnych raportów rządu USA o sytuacji na świecie i nadchodzących zagrożeniach. W poniedziałek też zaczyna się wyborcza Konwencja Partii republikańskiej (GOP).

Nadchodzą doniesienia, że najbogatszy człowiek i właściciel platformy X Elon Musk zaraz po zamachu na Trumpa udzielił mu oficjalnego poparcia i otworzył dla niego swój zasobny portfel.

Powstaje pytanie, czy to był ostatni publiczny wiec w tej prezydenckiej kampanii i reszta kampanii wyborczej będzie przypominać "czasy kowidowe" tak, aby ukryć wielotysięczne tłumy na wiecach Trumpa w porównaniu do setek "entuzjastów" Bidena...

Kilka tygodni temu Tucker Carlson skonkludował, że po wypróbowaniu wszystkich dostępnych sposobów wyeliminowania Trumpa, Deep State pozostaje tylko z ostateczną decyzją, z fizycznym morderstwem Trumpa.

Jacek K. Matysiak, Kalifornia,
2024/07/14

WYCIECZKI z MARION

28 lipca (Niedziela) New York (Manhattan) \$99.00

W programie: Central Park, 5th Aleja, Statue Wolności, Broadway, Time Square, Empire State Building, Chinatown (Canal St.) (911 Memorial) Rockefeller Center, Trump Tower, Katedra Św.Patryka

Wyjazd z New Britain 8:00am

4/5 sierpnia (Niedziela-Poniedziałek) Niagara Falls . \$385.00

Hotel on American Side

We will also cross over to the Canadian Side to see the falls.

W programie: Autokar, Hotel, Wjazd na wieże obserwacyjną, zwiedzanie Niagary w dzień i w nocy. Wycieczka statkiem pod wodospad. Podróż wagonikami po Koziej Wyspie, przejście w płaszczach pod wodospadem. Następnego dnia w hotelu, serwowane będzie darmowe śniadanie.

Wyjazd z New Britain 7:30am

18 sierpnia (Niedziela) Boston \$99.00

W programie: Najśłynniejszy uniwersytet na świecie: Freedom Trail, Faneuil Hall, Harvard University (Czas na zakupy pamiątek z Harvardu) Historyczny, żaglowiec USS Constitution Muzeum, USS Constitution, Quincy Market

Wyjazd z New Britain 8:00am

25/26 sierpnia (Niedziela-Poniedziałek) Washington D.C . \$399.00

W programie – Hotel, Breakfast, Cmentarz Drugiej Wojny Światowej, pomnik Poległych w Vietnamie i Korei, Cmentarz Arlington, Amerykańskie Muzeum Historii, White House, US Capitol, Lincoln Memorial, Washington Monument

Wyjazd z New Britain 6:15am

BILETY KUPISZ

New Britain – Agnieszka - Everest Travel (Polish)

213 Broad St. (860) 223-0142

Irena – Polish - (860) 502-4439

Marion – English Only – Cell (860) 620-7126

Kłótnia na unijnym szczycie

Sprzecznka na unijnym szczycie w Brukseli. Donald Tusk miał wściec się na kanclerza Niemiec Olafa Scholza i premiera Holandii Marka Rutte'go - podaje RMF FM. Polskiego premiera wspierała szefowa włoskiego rządu Giorgia Meloni.

Niemcy i Holandia miały torpedować dyskusję o unijnym finansowaniu inwestycji w obronność. Spór dotyczył w szczególności sformułowania o „uzupełnieniu krytycznych luk w zdolnościach” obronnych krajów UE.

Donald Tusk na szczycie apelował o wsparcie wschodniej granicy UE oraz tarczy przeciwlotniczej. Polskiego premiera wspierały kraje bałtyckie, ale także Włochy. Premier Giorgia Meloni miała być „bardzo ostra w swoich sformułowaniach”.

Jak mówi wysoki rangą unijny dyplomata, Donald Tusk „wściekł się na kanclerza Niemiec Olafa Scholza i premiera Holandii Marka Rutte'go” w związku z ich podejściem.

Finalnie zapis w dokumencie został nieco zmieniony.

Niemcy i Holandia to płatnicy netto. Według nich wystarczy, by kraje UE zwiększyły wydatki na obronność do 2 proc. PKB, a środki na unijne plany się znajdują. Przekonują też, że nie ma sensu szczegółowo dyskutować, bo to kwestia przyszłego budżetu UE.

Raport KE nie pozostawia złudzeń



Polska wprowadzi euro?

Komisja Europejska opublikowała najnowszy raport na temat konwergencji krajów członkowskich, które nie należą do strefy euro. Dokument, który jest przedstawiany co dwa lata, ma na celu ocenić, na ile państwa te zbliżyły się do spełnienia kryteriów niezbędnych do przyjęcia wspólnej waluty. Najnowsze wyniki nie pozostawiają nam złudzeń.

Jak wynika z raportu opublikowanego przez KE w środę, 26 czerwca, Polska nie spełnia warunków przyjęcia do strefy euro. Nie spełnia ich także pięć innych krajów członkowskich UE, które planowały wprowadzenie wspólnej waluty.

Aby przystąpić do strefy euro, kraje członkowskie muszą spełniać cztery główne warunki. Pierwszy z nich dotyczy stabilności cen i wymaga, aby inflacja nie przekraczała średniego poziomu cen obliczonego dla trzech państw strefy euro z najniższą inflacją o więcej niż 1,5 pkt proc. Obecnie Polska nie spełnia tego kryterium.

Drugim warunkiem jest stabilność finansów publicznych. Deficyt budżetowy nie może przekraczać 3% PKB, a dług publiczny nie może być wyższy niż 60% PKB. KE, z powodu przekroczenia limitu deficytu, objęła Polskę 19 czerwca procedurą nadmiernego deficytu, wraz z sześcioma innymi krajami.

Trzecim warunkiem jest stabilność

waluty. Państwo chcące przystąpić do strefy euro musi uczestniczyć w mechanizmie kursowym ERM II przez co najmniej dwa lata. Polska nie jest uczestnikiem tego mechanizmu, co automatycznie wyklucza ją z możliwości przyjęcia euro w najbliższym czasie.

Czwarty warunek dotyczy długoterminowych stóp procentowych. Mogą one być większe najwyżej o 2 pkt proc. od średniej obliczonej dla trzech państw strefy euro z najniższymi stopami procentowymi.

Komisja Europejska zauważyła także, że Polska nie dostosowała swojego prawa do wymogów traktatowych, co stanowi dodatkową przeszkodę na drodze do przyjęcia wspólnej waluty. Brak zmian legislacyjnych uniemożliwia Polsce spełnienie wszystkich formalnych warunków przystąpienia do strefy euro.

Zgodnie z raportem KE, Polska obecnie nie spełnia żadnego ze wspomnianych warunków. To jasno pokazuje, że Polska jest jeszcze daleka od spełnienia wymogów przyjęcia do strefy euro.

To już pewne: Węgry odebrały Polsce CPK!

Gdy w Polsce CPK staje się areną politycznej gry w lukę wchodzi premier Węgier!

Gdy w Polsce CPK staje się areną politycznej gry w lukę wchodzi premier Węgier! I stawia wyraźną deklarację – to jego kraj zbuduje wielki, strategiczny dla całego regionu hub transportowy!

Jak donosi portal wPolityce.pl: rzecznik węgierskiego rządu przekazał, że premier Viktor Orban ogłosił plany przekształcenia budapesztańskiego lotniska im. Ferenca Liszta „w odnoszący największe sukcesy węzeł lotniczy w Europie Środkowej”.

Informacja ta wzbudziła w Polsce gorące emocje! Dlaczego?

Jak wskazuje portal wPolityce.pl: „Orbán rozmawia z @VINCI, który miał być zaangażowany w projekt CPK” - opisuje Adam Eberhardt, b. dyrektor OSW. „Świat nie czeka na audyty Laska. Inwestor chętny do inwestowania w Polsce, wobec zablokowania procesu inwestycji na Węgrzech” - zauważa poseł PiS Marcin Horała, były pełnomocnik rządu ds. CPK.

Wydano nakazy aresztowania Siergieja Szojgu i Walerija Gierasimowa

Międzynarodowy Trybunał Karny wydał nakazy aresztowania byłego ministra obrony Rosji Siergieja Szojgu i szefa sztabu generalnego Walerija Gierasimowa - podał MTK w komunikacie zamieszczony na swojej stronie internetowej. Dowódcą zarzuca się celowe kierowanie ataków na obiekty cywilne, powodowanie nadmiernych i przypadkowych szkód wymierzonych w cywili, a także popełnianie przestępstw polegających na czynach nieludzkich.

Jak czytamy w komunikacie Międzynarodowego Trybunału Karnego, nakazy aresztowania wobec Siergieja Szojgu oraz Walerija Gierasimowa wydano „w kontekście sytuacji w Ukrainie i w związku z domniemanymi zbrodniami popełnionymi co najmniej od 10 października 2022 roku do co najmniej



9 marca 2023 roku”.

Obydwa nakazy aresztowania zostały wydane w poniedziałek 24 czerwca w następstwie wniosków złożonych przez prokuraturę - przekazał MTK z siedzibą w Hadze.

Sędziowie doprecyzowali, że motywacją wydania aktu są „zbrodnie wojenne polegające na kierowaniu ataków na obiekty cywilne” oraz „na spowodowaniu nadmiernych i przypadkowych szkód wśród ludności cywilnej i obiektów cywilnych”. Ponadto zarzuca się im dokonanie „zbrodni przeciwko ludzkości polegających na czynach nieludzkich”.

W czasie, o którym mowa w dokumencie MTK, Szojgu pełnił funkcję ministra obrony narodowej Federacji Rosyjskiej, z kolei Gierasimow piastował urząd szefa sztabu generalnego armii oraz pierwszego wiceszefa MON.

„Izba Przygotowawcza II uznała, że istnieją uzasadnione podstawy, aby sądzić, iż obaj podejrzani ponoszą odpowiedzialność za ataki rakietowe przeprowadzone przez rosyjskie siły zbrojne na ukraińską infrastrukturę elektroenergetyczną” - czytamy.

Dookreślono również, że MTK dostrzeża przesłanki jakoby podczas dokonywania ostrzałów obiektów wojskowych przez armię rosyjską dochodziło również do nalotów na budynki cywilne, co było jednak niewspółmierne z oczekiwaną korzyścią militarną po stronie Kremla.

„Istnieją zatem uzasadnione podstawy, aby sądzić, że podejrzani umyślnie spowodowali wielkie cierpienie albo poważny uszczerbek na zdrowiu psychicznym lub fizycznym, ponosząc w ten sposób odpowiedzialność karną za zbrodnię przeciwko ludzkości polegającą na czynach nieludzkich” - podkreślili autorzy komunikaty.

W dalszej części stwierdzono, że „mając na uwadze, że kluczowe zarzuty faktyczne zostały należycie poparte dowodami i innymi istotnymi materiałami przedstawionymi przez prokuraturę na tym etapie postępowania, Izba uznała, że spełnione zostały ustawowe przesłanki do wydania wnioskowanych nakazów aresztowania”.

Treść nakazów została formalnie wydana jako „tajna” w celu ochrony świadków i zabezpieczenia śledztwa, jednak z uwagi na charakter zarzutów MTK zdecydował się opublikować ich treść.

„Świadomość społeczna (...) może przyczynić się do zapobiegania dalszemu popełnianiu przestępstw, (...) dlatego II Izba Przygotowawcza uznała, że w interesie wymiaru sprawiedliwości leży upoważnienie Kancelarii do publicznego ujawnienia faktu istnienia nakazów, nazwisk podejrzanych i zbrodni, za które wydano nakazy aresztowania” - uzasadniono.

Zakończenie wojny na Ukrainie. Ujawniono szczegóły planu Trumpa

Donald Trump, jeśli wygra wybory prezydenckie w USA, może zażądać od Ukrainy rozpoczęcia negocjacji pokojowych z Rosją pod groźbą odcięcia dostaw amerykańskiej broni.

Przewiduje to plan rozwiązania konfliktu, który opracowało dwóch kluczowych doradców Trumpa - szefowie sztabu Rady Bezpieczeństwa Narodowego w czasie jego prezydentury (2017-2021) - emerytowany generał broni Keith Kellogg i Fred Fleitz.

Plan ujawniony przez agencję prasową Reuters zakłada, że Waszyngton będzie groził Moskwie zwiększonym wsparciem dla Kijowa w przypadku odmowy negocjacji. Jednocześnie rozmowy pokojowe mają być prowadzone w oparciu o „istniejącą linię frontu”.

Fleitz powiedział w rozmowie z Reutersem, że zgodnie z tym planem Ukraina nie musi formalnie oddawać terytorium Rosji. Dodał jednak, że jest mało prawdopodobne, aby Ukraina w najbliższej przyszłości odzyskała skuteczną kontrolę nad całym swoim terytorium. Według niego dla trwałego pokoju na Ukrainie USA będą musiały uzbroić Kijów „po zęby” i zapewnić dodatkowe gwarancje bezpieczeństwa.

Rzecznik Trumpa Steven Cheung powiedział, że jedynie oświadczenia złożone przez Trumpa lub upoważnionych członków jego kampanii należy uważać za oficjalne.

Rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow stwierdził natomiast, że każdy plan pokojowy zaproponowany przez ewentualną przyszłą administrację Trumpa będzie musiał odzwierciedlać „rzeczywistość w terenie”, ale prezydent Rosji Władimir Putin pozostaje otwarty na rozmowy. Zdaniem Pieskowa „wartość każdego planu leży w niuansach”.

14 czerwca Putin ogłosił warunki zawieszenia broni i rozpoczęcia negocjacji. Zażądał od Kijowa wycofania wojsk z obwodów ługańskiego, donieckiego, chersońskiego i zaporoskiego, a także zapewnienia, że Ukraina nie przystąpi do NATO.

Daniel Fried, były asystent sekretarza stanu, który pracował nad polityką Rosji, stwierdził, że plan Kellogga i Fleitza oznaczałby oddanie przez Ukrainę całego terytorium, które Rosja obecnie okupuje.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Ukrainy nie odpowiedziało na prośbę Ruetersa o komentarz w sprawie planu Trumpa.

Źródło: Radiozet.pl, o2, wp.pl, Onet, Opracował Andrzej Więciorkowski

Polscy naukowcy stworzyli konkurencję dla fotowoltaiki. Dom ogrzejesz nawet bimbrem



Polscy naukowcy stworzyli konkurencję dla fotowoltaiki. Dom ogrzejesz nawet bimbrem

Czy dom można ogrzać bimbrem? Okazuje się, że tak. Naukowcy z Politechniki Warszawskiej opracowali prototyp ogniwa paliwowego, które wytwarza ciepło i prąd z użyciem alkoholu.

Naukowcy z Politechniki Warszawskiej przedstawili prototyp urządzenia MCeFC, czyli Molten Carbonate e-Fuel Cell

MCeFC służy do produkcji energii elektrycznej i ciepłej z wykorzystaniem alkoholu

Twórcy zapewniają, że MCeFC umożliwi gospodarstwu domowemu uzyskanie niezależności energetycznej

MCeFC, czyli Molten Carbonate e-Fuel Cell, to ogniwo paliwowe opracowane przez dr. inż. Olafa Dybińskiego z Politechniki Warszawskiej. Jak informuje twórca prototypu, jego zamysłem było stworzenie ogniwa, w którym można wykorzystać alkohole mniej lub bardziej oczyszczone, takie jak metanol, etanol, propanol i butanol, ale i wszystkie inne produkty fermentacji alkoholowej, podlegające reformingowi parowemu. —

Ostatecznie sprowadza się to zatem do tego, że ogniwo MCeFC będzie można zalać także zwykłym bimbrem — mówi dr inż. Olaf Dybiński w rozmowie z serwisem portalsamorządowy.pl.

Projekt jest na tyle interesujący, że otrzymał dofinansowanie z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Jest to jednak początkowy etap, a obecnie trwają prace nad projektem konstrukcji samego MCeFC. Wcześniej naukowcy pod kierunkiem Dybrowskiego badali możliwość zastosowania alkoholu w ogniwach paliwowych. — Po dostarczeniu ich tam bezpośrednio — właśnie w postaci płynnej — zachodził tzw. reforming parowy, czyli wydzielenie wodoru, który bierze udział w procesie elektrochemicznym oraz wydzielenie dwutlenku węgla, który także pojawia się w ramach reformingu i jest wykorzystywany w całym procesie. Na pewno udowodniliśmy jedno: to działa i będzie można wykorzystać ogniwa MCeFC do produkcji energii elektrycznej i ciepła — podkreśla twórca ogniwa.

MCeFC będzie konkurencją dla paneli fotowoltaicznych i pomp ciepła — uważa dr inż. Olaf Dybiński. Jego zdaniem koszt urządzenia wynosić będzie maksymalnie kilkadziesiąt tysięcy złotych, a będzie można je wykorzystać w domach jednorodzinnych, wielorodzinnych, a nawet blokach mieszkalnych. Do ogrzania przeciętnego domu

jednorodzinnego potrzeba około 50-60 kilogramów paliwa miesięcznie.

Molten Carbonate e-Fuel Cell ma być wielkości urządzeń AGD — jak pralka czy lodówka, by można było je łatwo zmieścić w piwnicy i je tam wnieść. Na pytanie o to, czy „realna staje się wizja tego, by każdy Polak był całkowicie niezależny energetycznie“ twórca MCeFC odpowiada, że jest to możliwe.

— Z technicznego, a właściwie procesowego punktu widzenia, jest to możliwe. Będziemy mogli sami wytwarzać ciepło i prąd z bimbrowej własnej produkcji, o ile właśnie zużyjemy go na potrzeby energetyczne, zamiast wlewać w siebie — wyjaśnia dr inż. Olaf Dybiński — Na razie natomiast mamy akcyzę zarówno na paliwa, jak i alkohol (...). Jako prosty inżynier mam inną wizję, która wydaje się unikać skomplikowania w nazewnictwie alkoholu i paliwa. Mogłaby to być instalacja, do której wrzucamy odpady spożywcze, np. owoce czy innego rodzaju kompost. Po dodaniu drożdży, następowałaby fermentacja i wytwarzałby się alkohol — przekonuje.

Coraz większa przewaga. Alarm dla partii tworzącej rząd

KO cieszy się największym poparciem - wynika z najnowszego sondażu preferencji wyborczych dla „Rzeczypospolitej“. Na drugim miejscu znalazło się PiS, ale nie to zaskakuje najbardziej.

Na Koalicję Obywatelską zagłosowało 34 proc. respondentów. PiS, które uplasowało się na drugim miejscu, wskazało natomiast 33,7 proc. badanych. Na najniższym stopniu podium umocniła się Konfederacja, na którą swoje głosy oddałyby 10,8 proc. ankietowanych.

Badanie pokazuje także negatywny trend dla Trzeciej Drogi, która z poparciem na poziomie 9,2 proc. uplasowała się na czwartym miejscu. Lewica natomiast uzyskałaby wynik identyczny z tym z ostatnich wyborów do Parlamentu Europejskiego - 6,3 proc.

- To kolejne potwierdzenie naszego systemu partyjnego. Przemiany w nim mają charakter ewolucyjny i nie naruszają struktury całości - uważa prof. Rafał Chwedoruk, politolog z Uniwersytetu Warszawskiego, który skomentował sondaż dla „Rzeczypospolitej“.

- KO wykorzystwała słabości koalicjantów i wzmocniła swoją pozycję ich kosztem w rywalizacji z PiS - dodał ekspert, zwracając też uwagę, że utrwała się negatywny trend dla Trzeciej Drogi.

Badanie IBRIS zostało przeprowadzone w 21 i 22 czerwca na ogólnopolskiej próbie 1067 respondentów.

Odszedł z Polski 2050. Ujawnia zaskakujące fakty na temat Hołowni

Działacz Polski 2050 Aleksander Twardowski zdecydował, że opuści



Szymon Hołownia nie jest słuchany w Polsce 2050?

Polskę 2050. Przy okazji ujawnił kilka szczegółów z życia swojej byłej partii. Dolnośląski polityk uważa, że Szymon Hołownia nie ma za wiele do powiedzenia w swoim ugrupowaniu. Szokującym zdaniem podzielił się w piśmie do zarządu Polski 2050.

Trzęsienie ziemi w Polsce 2050? Z partii odszedł dolnośląski działacz Aleksander Twardowski. **Polityk przy okazji rezygnacji ujawnił kilka niewygodnych faktów**, które dotyczą lidera ugrupowania, marszałka Szymona Hołowni.

Były już działacz Polski 2050 z Dolnego Śląska opisał w piśmie do zarządu partii powody, dla których zrezygnował z członkostwa w ugrupowaniu. **Najważniejszy powiązany jest z kierunkiem, w jakim idzie partia.** Polityk nie zgadzał się na koalicję z Bezpartyjnymi Samorządowcami, do której doszło w sejmiku województwa.

W opinii Twardowskiego, sprawa pokazuje, że „zdanie lidera, marszałka Sejmu nic nie znaczy“. Według byłego działacza Polski 2050 przeciwny koalicji był właśnie Szymon Hołownia. Mimo to, Natalia Gołąb (lokalna radna sejmiku z ramienia partii) zagłosowała za taką koalicją, a sama dostała się do zarządu województwa.

Jestem więc dziś członkiem partii, w której zdanie lidera, Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej, nic nie znaczy. Jest demonstracyjnie lekceważone przez lokalnych działaczy, którzy nie ponoszą za to konsekwencji - napisał Aleksander Twardowski w liście do zarządu Polski 2050.

Inne zdanie na ten temat ma wiceminister cyfryzacji z Polski 2050 Michał Gramatyka, który stwierdził, że „szanuje stanowisko Aleksandra Twardowskiego“, ale „nie podziela jego oceny dotyczącej lidera i wpływu Szymona Hołowni na partię“.

W Polsce 2050 głos Szymona Hołowni - twórcy i przewodniczącego naszej partii - jest zasadniczy i zawsze taki będzie - powiedział Gramatyka.

TV Republika podbije USA? Tomasz Sakiewicz planuje ekspansję



TV Republika podbije USA? Tomasz Sakiewicz planuje ekspansję

Tomasz Sakiewicz, Michał Rachoń



i Jarosław Olechowski ruszyli na podbój USA. Kierownicy TV Republika poinformowali, że za oceanem szukają inwestorów.

21 czerwca KRRiT poinformowała, że TV Republika otrzymała 10-letnią koncesję naziemną na MUX-8. To jednak dopiero połowa drogi do celu, bo żeby ruszyć dalej, stacja potrzebuje pieniędzy. O datki na TV Republika regularnie proszeni są widzowie i choć wpłat od nich ma być sporo, to nie pokryją one kosztów koncesji. Miłosz Kłeczek podał, że ma to być 18 milionów złotych za 10 lat i dodatkowe 6 milionów co roku za obsługę techniczną.

W związku z tym Tomasz Sakiewicz, Michał Rachoń i Jarosław Olechowski postanowili szukać inwestorów za granicą, a dokładnie w USA. - Szukamy kontaktów, budowaliśmy przez lata te kontakty z amerykańskimi środowiskami konserwatywnymi i właśnie to jest powód, dla którego jesteśmy tutaj - powiedział nadający z kolegami prosto z Waszyngtonu Michał Rachoń.

Panowie mają prowadzić intensywne rozmowy z osobami, które potencjalnie mogą chcieć zainwestować w polską, konserwatywną TV Republikę. Osiągnięcia stacji mają robić na nich niemałe wrażenie. - Kiedy ja opowiadam inwestorom o tym, jak wygląda sukces rynkowy. Kiedy mówię o czterech tysiącach procent wzrostu oglądalności. Kiedy mówię o tym, w jaki sposób udało nam się no rozwiązać w gruncie rzeczy problem, który został na nas jako na Polaków rzucony przez rząd łamiący wszelkie prawa, próbujący kneblować wolnych ludzi. I pokazuję to na liczbach, na danych, na tekstach, które publikowane są w największych gospodarczych pismach świata, takich jak „Financial Times“, to po prostu ludzie chwytają się za głowy - mówił przejęty Michał Rachoń. - Widzą, że jest możliwe powstrzymanie opresyjnego rządu. I to jest wielki sukces widzów w Telewizji Republika - podsumował.

Jednak szukanie kapitału to nie wszystko. Tomasz Sakiewicz nie ukrywa, że ma plany ekspansji TV Republika poza granice naszego kraju. - My jesteśmy tutaj po to, że naprawdę my chcemy zbudować największą i najlepszą telewizję informacyjną nie tylko w Polsce, ale nasze plany sięgają daleko dalej poza granice naszego kraju. I jest na to naprawdę gigantyczna szansa - ocenił.

Źródło: Radiozet.pl, o2, wp.pl. Onet, Opracował Andrzej Więciorkowski

Dużo tych związków mają truskawki. Fisetyna kluczem do długowieczności?

Fisetyna to flawonoid obecny w różnych owocach i warzywach, takich jak jabłka, winogrona, cebula i ogórki. Szczególnie obficie występuje w truskawkach. Coraz częściej podkreśla się antyoksydacyjne właściwości fisetyny, które mogą mieć znaczenie w zapobieganiu procesom starzenia się. Jakże właściwości ma fisetyna i dlaczego warto sięgać po produkty, które ją zawierają?



W sezonie warto jeść truskawki, które są bogate w fisetynę

Fisetyna - co to jest

Fisetyna to naturalny związek chemiczny należący do grupy flawonoidów, który charakteryzuje się silnymi właściwościami antyoksydacyjnymi. Można go znaleźć w różnych owocach i warzywach, takich jak jabłka, winogrona, cebula, ogórki, a także w niektórych roślinach leczniczych. Najwięcej fisetyny znajduje się jednak w truskawkach.

Fisetyna – właściwości

Należy podkreślić, że większość badań dotyczących fisetyny została przeprowadzona na poziomie komórkowym lub na zwierzętach, a nie wszystkie korzyści dla zdrowia zostały jeszcze potwierdzone u ludzi. Możemy jednak stwierdzić, że substancja ta wydaje się mieć działanie:

- antyoksydacyjne - fisetyna neutralizuje wolne rodniki, które mogą uszkadzać komórki, prowadząc do starzenia się organizmu i rozwoju różnych chorób,
- przeciwzapalne - ma zdolność do zmniejszania stanów zapalnych, co może być korzystne w zapobieganiu chorobom przewlekłym,
- neuroprotektoryjne - wykazuje działanie ochronne na komórki nerwowe, co może wspomagać funkcje poznawcze i chronić przed chorobami neurodegeneracyjnymi, takimi jak Alzheimer,
- przeciwnowotworowe - może hamować wzrost komórek nowotworowych i indukować ich apoptozę (zaplanowaną śmierć komórkową),

Fisetyna może także wspierać zdrowie układu odpornościowego poprzez swoje właściwości przeciwzapalne i przeciwwirusowe, a także poprawiać

wrażliwość na insulinę i regulować poziom cukru we krwi.

Gdzie znajdziemy fisetynę?

Fisetynę znajdziemy w:

- truskawkach - są jednym z najbogatszych źródeł fisetyny,
- jabłkach - szczególnie w skórce,
- winogronach - głównie w czerwonych winogronach,
- cebuli - szczególnie w czerwonej cebuli,
- persymonie (kaki),
- ogórkach,
- brzoskwiniami - także zawierają fisetynę, choć w mniejszych ilościach.

Związek ten znajdziemy przede wszystkim w surowych owocach i warzywach, ale także suplementach diety - fisetyna dostępna w postaci kapsułek, tabletek, lub proszku.



W jabłkach, a w szczególności w skórce, znajduje się dużo cennych dla zdrowia związków

Wpływ fisetyny na długowieczność

Fisetyna przyciągnęła uwagę naukowców jako potencjalny związek przedłużający życie. Badania na zwierzętach sugerują, że fisetyna pomaga eliminować komórki senescentne, które przestają się dzielić

i mogą przyczyniać się do starzenia się organizmu i rozwoju chorób związanych z wiekiem. Usuwanie tych komórek może poprawić zdrowie i wydłużyć życie.

Dzięki swoim właściwościom neuroprotektoryjnym, fisetyna może wspierać zdrowie mózgu i zapobiegać chorobom neurodegeneracyjnym, co jest kluczowe dla utrzymania jakości życia.

Badania na myszach wykazały, że podawanie fisetyny, zarówno krótkoterminowe, jak i okresowe, zmniejsza oznaki starzenia w różnych tkankach oraz w określonych typach komórek w tkance tłuszczowej. Istotne jest to, że długotrwałe podawanie fisetyny myszom poprawiło równowagę tkanek, zahamowało związane z wiekiem patologie, a także zwiększyło ich średnią i maksymalną długość życia.

Fisetyna zmniejsza także markery stanu zapalnego i stresu oksydacyjnego, co zostało zaobserwowane w tkankach kilka dni po zakończeniu jej

podawania. Sugeruje się, że fisetyna usuwa starzejące się komórki, które tworzą się kilka dni lub tygodni po urazie (przynajmniej w warunkach laboratoryjnych), zamiast działać przez ciągłe zajmowanie receptorów lub wpływ na enzymy.

Jednakże, biorąc pod uwagę dobrze udokumentowane działanie flawonoidów, takich jak fisetyna, możliwe jest, że wydłużenie żywotności wynika nie tylko ze zmniejszenia starzenia, ale także z mechanizmów, takich jak zmiana mikrobiomu jelitowego.

Fisetyna i działanie przeciwnowotworowe

Fisetyna wykazuje także obiecujące działanie przeciwnowotworowe w różnych typach nowotworów, poprzez hamowanie rozwoju komórek nowotworowych, zapobieganie postępowi cyklu komórkowego, wzrostowi komórek oraz indukowanie apoptozy.

A & M Chiropractic, LLC



Leczenie Nieinwazyjne

- Dyskopatii
- Bóli głowy
- Rwy kulszowej
- Zapalenia mięśni i stawów
- Urazów powypadkowych
- Urazów w pracy (Worker's compensation)
- Kontuzji i urazów sportowych
- Wad postawy u dzieci
- Bóli kręgosłupa w czasie ciąży

Bezpłatna
konsultacja

**Dr. Anita
& Dr. Maciek
Kolodziejczak**

160 West Street, Ste C
Cromwell, CT 06416

www.amchiro.com

Lekarze wraz z personelem mówią w języku polskim
Akceptujemy większość ubezpieczeń medycznych
jak również oferujemy dogodny plan płatności

860 - 398 - 5420

Ciekawostki

Poznaliśmy szlak sygnałowy wywołujący migreny z aurą. To szansa dla chorych

Miliony ludzi na całym świecie cierpią na migrenę, powtarzając się – najczęściej jednostronny – ból głowy, który może trwać nawet kilkadziesiąt godzin. W około 10% przypadków migrenę poprzedza aura, która objawia się mrowieniem, problemami ze wzrokiem, niedowładem czy zaburzeniami mowy. Duńscy naukowcy odkryli właśnie nieznanego dotychczas mechanizm, w ramach którego białka z mózgu są transportowane do pewnej grupy nerwów czuciowych, gdzie powodują ataki migreny z aurą. Odkrycie może doprowadzić do opracowania nowych metod leczenia migreny.



Naukowcy z Uniwersytetu w Kopenhadze, Rigshospitalet i szpitala Bispebjerg wykazali podczas eksperymentów na myszach, że białka uwalniane z mózgu, są transportowane przez płyn mózgowo-rdzeniowy do nerwów odpowiedzialnych za ból głowy.

Odkryliśmy, że proteiny te aktywują zwoj trójdzielny, grupę nerwów czuciowych u podstawy czaszki, które opisywane są jako brama do obwodowego układu nerwów czuciowych czaszki, mówi doktor Martin Rasmussen. A profesor Maiken Nedergaard, główna autorka badań, dodaje, że udało się prawdopodobnie odkryć główny kanał komunikacji pomiędzy mózgiem, a obwodowym układem nerwów czuciowych. Ten nieznanego dotychczas szlak sygnałowy jest niezwykle ważny w pojawianiu się migrenowych bólów głowy i może być powiązany również z innymi chorobami głowy.

Obwodowy układ nerwowy przekazuje informacje pomiędzy ośrodkowym układem nerwowym – mózgiem i rdzeniem kręgowym – a resztą organizmu. Nowe odkrycie może wyjaśniać, dlaczego ból migrenowy dotyczy zwykle jednej strony głowy. Nasze badania nad transportem białek z mózgu wykazały, że nie są one rozprzestrzeniane po całej przestrzeni wewnątrzczaszkowej, ale głównie po tej samej stronie, z której pochodzą, co powoduje jednostronne bóle, dodaje Rasmussen.

Co prawda badania prowadzono na myszach, jednak wykonano też skany rezonansem magnetycznym ludzkiego zwoju trójdzielnego i wszystko wskazuje na to, że mechanizm działania jest identyczny.

Naukowcy przeanalizowali też skład białek w próbkach pobranych u myszy podczas aury. W czasie ataku migreny zmienił się skład 11% z 1425 protein

zidentyfikowanych przez nas w płynie rdzeniowo-mózgowym. Wśród nich było 12 białek, których zwiększone stężenie działało jako przekaźnik zdolny do aktywowania nerwów czuciowych. To oznacza, że gdy te białka są uwalniane, trafiają do zwoju trójdzielnego, gdzie łączą się z nerwami odpowiedzialnymi za odczuwanie bólu. W ten sposób aktywują nerwy i wywołują ataki migreny następujący po aurze, wyjaśnia doktor Rasmussen.

Wśród protein zidentyfikowanych obecnie jako odpowiedzialne za ataki migreny jest też CGRP, którą już wcześniej powiązano z migreną i którą wykorzystuje się z leczeniu. Jednak duńscy naukowcy zidentyfikowali też inne proteiny biorące udział w migrenie, co daje szansę na opracowanie nowych metod leczenia. Szczególnie przydadzą się one pacjentom, którzy nie reagują na antagonistów CGRP. Naukowcy dodają, że jedna ze zidentyfikowanych właśnie protein odgrywa rolę w pojawianiu się migreny w czasie miesiączki.

Teraz uczeni chcą zbadać, jak poszczególne białka wpływają na różne typy migreny. Następnie przeprowadzą testy na ludziach, badając, czy ekspozycja na poszczególne proteiny doprowadzi do pojawienia się migreny. W ten sposób zidentyfikują te białka, które powinny stać się celem nowych metod leczenia.

Geny powodujące przybieranie na wadze, przyspieszają dojrzewanie u dziewczynek

Wiele genów, poprzez spowodowanie przybierania na wadze, może przyspieszać termin pierwszej miesiączki u dziewcząt. To zaś może prowadzić do wielu poważnych problemów zdrowotnych w późniejszym życiu, mówi profesor John Perry z University of Cambridge. Jest on członkiem międzynarodowego zespołu naukowego, który przeprowadził największe z dotychczasowych badań nad wpływem różnych wariantów genów na dojrzewanie dziewcząt.

Naukowcy przeanalizowali DNA 800 000 kobiet z Europy, Ameryki Północnej, Japonii, Chin i Korei. Zauważyli, że na termin pierwszej miesiączki wpływa ponad 1000 alleli (wersji genu). Aż 600 z nich to allele wcześniej nieznanne.

Pierwsza miesiączka ma zwykle miejsce pomiędzy 10. a 15. rokiem życia. W ostatnich dekadach obserwuje się, że dziewczęta zaczynają miesiączkować coraz wcześniej. Przyczyny tego zjawiska nie są dobrze poznane. Naukowcy chcieliby je poznać, gdyż wcześniejsze dojrzewanie nie jest korzystne dla przyszłego życia. Powiązano je bowiem z rozwojem licznych chorób, szczególnie z cukrzycą typu 2., chorobami układu krążenia i niektórymi nowotworami. Im dziewczęta później dojrzewają, tym jako osoby dorosłe cieszą się lepszym

zdrowiem i dłużej żyją.

Obecne badania wykazały, że 45% z alleli wpływających na termin pierwszej miesiączki ma wpływ pośredni, poprzez przyspieszenie tempa przybierania na wadze we wczesnym dzieciństwie. Z wcześniejszych badań tego zespołu wiemy, że znajdujący się w mózgu receptor MC3R wykrywa stan odżywienia organizmu i dostosowuje termin dojrzewania i tempo wzrostu u dzieci. Inne geny prawdopodobnie kontrolują uwalnianie hormonów płciowych. Naukowcy analizowali też rzadkie warianty genetyczne, które mogą mieć duży wpływ na termin dojrzewania. Stwierdzili na przykład, że 1 na 3800 kobiet posiada taki wariant genu ZNF483, który powoduje, że zaczynają miesiączkować średnio o 1,3 roku później.

Po raz pierwszy mieliśmy okazję tak szeroko analizować rzadkie warianty genetyczne. Zidentyfikowaliśmy sześć genów, które bardzo silnie wpływają na termin dojrzewania. Odkryliśmy je u dziewcząt, ale często w podobny sposób wpływają na chłopców. Nasze badania mogą stanowić podstawę do opracowania metod pomocy osobom zagrożonym wczesnym dojrzewaniem i otyłością, dodaje główna autorka badań, doktor Katherine Kentistou.

Badacze opracowali też skalę punktacji, która na podstawie badań genetycznych pozwala obliczyć, czy dziewczynka będzie miała pierwszą miesiączkę późno czy wcześnie. Dziewczęta, które mieszczą się w górnym 1% punktacji z 11-krotnie większym prawdopodobieństwem będą miały ekstremalnie opóźnioną pierwszą miesiączkę. Może ona u nich mieć miejsce dopiero po 15. roku życia. Z drugiej strony dziewczęta mieszczące się z dolnym 1% punktacji są narażone na 14-krotnie większe prawdopodobieństwo ekstremalnie wczesnej miesiączki, czyli takiej przed 10. rokiem życia.

Silny efekt termoelektryczny na styku dwóch ciekłych metali

Naukowcy z Ecole Normale Supérieure przeprowadzili eksperyment, w którym zaprezentowali silny efekt



termoelektryczny na styku dwóch ciekłych metali. Wykorzystaliśmy warstwy rtęci i galu w cylindrycznym naczyniu w temperaturze pokojowej i dokonaliśmy bezpośrednich pomiarów prądu elektrycznego wygenerowanego wskutek istnienia gradientu temperatur, czytamy na łamach PNAS.

W materiałach termoelektrycznych przepływ ciepła na styku materiałów o różnych temperaturach prowadzi do bezpośredniej zmiany energii cieplnej na elektryczną. Dzieje się tak dzięki zjawisku termoelektrycznemu, które polega na wytworzeniu różnicy potencjałów. Zjawisko to zwykle obserwuje się, i wykorzystuje, na styku ciał stałych lub ciał stałych i cieczy. Jednak Christophe Gissinger zaobserwował je na styku rtęci i galu, metali, które w temperaturze 30 stopni Celsjusza są cieczami. Co więcej, gęstość prądu była kilkadziesiąt razy wyższa niż w standardowych systemach z ciałami stałymi. Gdy zaś całość poddano działaniu pola magnetycznego, obie ciecze zaczęły obracać się w przeciwnych kierunkach z prędkością kilku centymetrów na sekundę. Zaobserwowane zjawisko można będzie wykorzystać do pompowania cieczy.

Do czego zaś można wykorzystać samo zjawisko termoelektryczne na styku ciekłych metali? Na przykład do poszerzenia naszej wiedzy o Jowiszu. Wewnątrz tej planety znajduje się bowiem molekularny wodór i wodór metaliczny. Istnieje więc tam podobna powierzchnia zetknięcia się dwóch cieczy. A skoro temperatura na biegunach i równiku zwykle nie jest taka sama, mamy tam podobną konfigurację z gradientem temperatury. Na styku tych dwóch cieczy pojawia się więc zjawisko termoelektryczne, a generowane prądy mogą wchodzić w interakcję z polem magnetycznym planety, mówi uczony.

Jego zdaniem odkrycie może też przyczynić się do udoskonalenia baterii z ciekłym metalem. Spodziewam się, że przy utrzymaniu różnicy temperatur w takich bateriach pojawi się silny prąd, stwierdza.

A.Z.

Zapraszamy na zbieranie jagód

HRUBIEC FARMS

421 Southington Road.
Kensington, CT

(Rte. 364 off Chamberlain Hwy)

Po więcej informacji dzwoń:
(860) 828-4281

Od 8:00 rano
do 12:00 w poł.

Nowa pamięć o zapomnianych

Rzeź wołyńsko-galicyjska, będąca ludobójstwem na ówczynie nieznaną skalę, gdzie sąsiad mordował sąsiada, stanowi niezwykle makabryczny moment w historii Polaków, oraz czarna karta w dziejach relacji polsko-ukraińskich.

14 lipca rb. w obchody 81 rocznicy wydarzeń rzezi galicyjsko-wołyńskiej w Domostawie w województwie podkarpackim (gmina Jarocin) przy drodze szybkiego ruchu S19, został odsłonięty nowy, a zarazem najbardziej dosadny, pomnik „Rzeź Wołyńska” upamiętniający ofiary ludobójstwa.

Pomnik śp. Andrzeja Pityńskiego, polskiego rzeźbiarza znanego bardziej w Polonii amerykańskiej, niż w ojczyźnie, pierwotnie o nazwie „Memoriał Ofiar Ludobójstwa na Kresach Wschodnich” ma za sobą dłuższą historię. Ufundowany przez weteranów polskich ze Stanów Zjednoczonych i Kanady nie mógł z początku nigdzie stanąć. W 2018 r., poprzez Społeczny Komitet Budowy Pomnika próbowano go postawić np. w Rzeszowie, Stalowej Woli, czy Toruniu, jednak żadne z tamtejszych władz miejskich nie wyraziły na to zgody. Ostatecznie jednak w 2021 r. Rada Gminy Jarocin wyraziła zgodę na postawienie monumentu w Domostawie, w miejscu gdzie jeszcze w 2018r. wójt gminy ustalił możliwą lokalizację z autorem pomnika.

Cała ta sytuacja była wywołana niezwykle kontrowersją jaką wywoływał memoriał przez swoją dosadność oraz formę przekazu. Sam pomnik jest niezwykle symboliczny, gdyż np. na skrzydłach orła są wypisane miejscowości, które doświadczyły ludobójstwa; w środku monumentu jest wycięty krzyż, w którym widać dziecko nabite na „tryzub”; a u jego podstawy widnieje rodzina z dziećmi i dzieci ponabijane na sztachety w płomieniach. Właśnie taki wygląd monumentu doprowadził do kontrowersji, która do teraz się za nim ciągnie. Do teraz są prowadzone dyskusje, czy takie upamiętnienie nie jest zbyt drastyczne. Jednak ciężko byłoby lepiej wyrazić pamięć dla ofiar tamtych, tak drastycznych wydarzeń.

Rzeź wołyńsko-galicyjska, będąca ludobójstwem na ówczynie nieznaną skalę, gdzie sąsiad mordował sąsiada, stanowi niezwykle makabryczny moment w historii Polaków, oraz czarna karta w dziejach relacji polsko-ukraińskich. Samo wydarzenie, a w zasadzie ich ciąg, jakim było to ludobójstwo, ma swoje początki jeszcze w samej II RP. Od połowy lat 20-tych władze Rzeczypospolitej zaczęły uniemożliwiać naukę



języka ukraińskiego oraz wylapywać i osądzać ukraińskich nacjonalistów, którzy często próbowali przeprowadzać zamachy na władze państwowe lub też prowadzili inne formy sabotażu. Wtedy właśnie, głównie na terenach polskich kresów wschodnich, na fali nastrojów nacjonalizmu zaczęły się wylaniać organizacje OUN (Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów) oraz późniejsze jej ramię zbrojne UPA (Ukraińska Powstańcza Armia). Oczywiście ukraińskie idee nacjonalistyczne także szerzyły się w ZSRR, ale aparat terroru, który tam był, nie pozwalał na tworzenie się takich organizacji, czy też większe rozprzestrzenianie się takich opinii.

Sytuacja się zmieniła w momencie operacji Barbarossa z 1941 roku. Wtedy to wycofująca się Armia Czerwona, pozostawiła terytoria ukraińskie pod okupacją Rzeszy. Tak powstał Reichskommissariat Ukraine, czyli lenny wręcz twór, który miał nacielać i zbliżać ludność ukraińskiej Niemcom. Od razu na

terenach komisariatu wojskowego zaczęły przybierać na sile i coraz intensywniej organizować się siły nacjonalistyczne i radykalne. Tak OUN zaczął z czasem wdrażać plan odbudowy nowej, etnicznie czystej i wolnej Ukrainy. Z początku plany te miały być zrealizowane w ramach współpracy z Niemcami, ale szybko się okazało, że Rzeszy się takie stanowisko nie podoba. Tak więc OUN zaczął zwoływać zebrania, konferencje, na których omawiano działania oraz idee, które miały pomóc w stworzeniu państwa ukraińskiego. Z czasem wyodrębniły się dwa fronty: OUN-b (banderowcy) skrajnie nacjonalistyczny oraz OUN-m bardziej umiarkowany. Później, rzekomo na III Konferencji OUN, zdecydowano o oczyszczeniu etnicznym ziem ukraińskich.

Tak zaczęły się naloty band UPA oraz banderowców na ludność nieukraińską na Wołyniu. Miało to miejsce w 1943 roku, z czego kulminacją tych wydarzeń była tzw. „krwawa niedziela”, podczas której napadnięto na 99 wsi i

małych miejscowości. Później jeszcze oddziały ukraińskich nacjonalistów zaczęły napadać na pojedyncze miejscowości w Galicji wschodniej, docierając w niektórych momentach aż w rejony Bieszczad. Ofiarami tych napadów nie byli tylko Polacy, ale i wszystkie inne grupy nieukraińskie, jak np. Żydzi, Ormianie, czy Czesi, którzy też stanowili mniejszość na tych terenach. Czasami też ofiarami napadów byli sami Ukraińcy, ci którzy pomagali ściganym i prześladowanym innym ludnościom.

Ludobójstwo jakiego dopuścili się głównie banderowcy, przechodziło wszelkie wyobrażenia, nawet jak na czasy największego i najkrwawszego konfliktu w historii. To z jakim okrucieństwem byli zabijani Ci ludzie, czytając opisy i słuchając wspomnień, może przyprawić o nudności. Według historyków i badaczy, ukraińskie bandy UPA opracowały prawie 1000 różnych oraz podobnych sposobów na mordowanie człowieka, zaczynając od prostego strzału z broni palnej, kończąc na wpychaniu odłamków szkła do gardła i czekaniu na wykrwawienie się ofiary.

Podaje się, że ofiarą ludobójstwa i tamtych wydarzeń padło około 100 tys. samych Polaków, bez wliczania do tego ofiar innych narodowości, zaś po stronie banderowców szacuje się około 6 tys. ludzi, głównie zabitych w czasie odwetów ludności polskiej.

Ludobójstwo i masakry dokonane na ziemiach kresów wschodnich Polski w latach 1943-44, na pewno są jednymi z ciemniejszych wydarzeń tamtego okresu oraz ogólnie dziejów ludzkości. To jak nastroje nacjonalistyczne i ideowe doprowadziły do tego, że sąsiad potrafił zamordować sąsiada, a syn własną matkę nie ma wytłumaczenia. Jedyne co można zrobić to nie zapomnieć o ofiarach, które do teraz nie zostały ekshumowane i pochowane z należytą czcią. Podobna sytuacja miała też miejsce w czasie Jugosłowiańskiej wojny domowej lat 90-tych XX wieku. Więc jak widać nie należy podejmować narracji, która jest najbardziej poprawna politycznie, i milczeć o zbrodni, ale należy przynajmniej upamiętnić tych, którzy upamiętnieni nie zostali, a zostali wymordowani w sposób zwierzęcy.

Michał Węglarz

Po próbie zamachu na Trumpa: reakcja niemieckich mediów –

refleksja, uznanie, ironia, ośmieszanie.

Tytuły i fragmenty wypowiedzi.

Maria Legiec

Kanclerz Olaf Scholz - nazwał zamach „nikczemnością”.

W „**Neue Zürcher Zeitung**”:

„Próba zabójstwa daje Trumpowi impuls przed konferencją partyjną: „Zachował zimną krew w chaosie”. To właśnie czyni z niego prawdziwego lidera!”

„Podczas gdy Demokraci zmagają się z Joe Bidenem, konserwatywne szeregi zamykają się za Trumpem. Delegaci są dumni ze swojego odpornego kandydata”.

„Zwiększone szanse wyborcze Trumpa”

„To okazja do zjednoczenia całego kraju”

A takie –w „**Spiegel**”:

„W sobotę pokazał się jako ktoś, kto nie uchyla się przed zagrożeniem życia i zdrowia. Każdy powinien zobaczyć tę pięść, pięść niezniszczalnego człowieka”.

„Donald Trump przybył do stanu Wisconsin na konwencję partii wyborczej. Około 24 godziny po zamachu nowa strategia jest jasna: były prezydent chce być tam gloryfikowany jako święty”

„W Milwaukee w amerykańskim stanie Wisconsin, będzie prowadził kampanię na rzecz nowych wysiłków mających na celu jedność narodową.

Skontaktowali się z nim ludzie o różnych poglądach politycznych. „To okazja do zjednoczenia całego kraju, a nawet całego świata”.

„Po zamachu Donald Trump uniósł w powietrze zaciśniętą pięść. Jaką symboliczną moc ma ten gest? Trump wyciąga górną część ciała z płataniny ochroniarzy i unosi prawą rękę, dłoń zaciśniętą w pięść. Kilka razy pokazał ją publiczności i kamerom. Krew nie zdażyła jeszcze spłynąć z jego twarzy, gdy wielu obserwatorów wydarzenia zdało sobie sprawę, że jest to historyczny obraz, którego szybko nie zapomną”.

„Czekają na swojego męczennika”

W „**Tagesschau.de**”:

„Piątek w Milwaukee Walczący duch i optymizm w cieniu zamachu”.

„Biden apeluje o jedność narodu. W krótkim przemówieniu prezydent USA Biden zareagował na zamach na Trumpa. Obiecał niezależne śledztwo w sprawie przestępstwa. Jednocześnie ostrzegł przed spekulacjami na temat domniemanego motywu strzelca”

„Po zamachu na byłego prezydenta USA Trumpa zarówno on, jak i prezydent Biden wzywają USA do zachowania spokoju i umiaru.”

W „**Zeit Online**”:

„SPD stawia na zwycięstwo Bidena, ale przygotowuje się również na Trumpa”

„Prezydent USA Joe Biden wciąż ma duże szanse na ponowne zwycięstwo w wyborach”, - rzeczniczka grupy parlamentarnej ds. polityki zagranicznej Nils Schmid - w **Redaktionsnetzwerk Deutschland (RND)**.

„Donald Trump z zakrwawioną twarzą i pięścią uniesioną w powietrze. Agenci Secret Service ściskający byłego prezydenta i próbujący go odciągnąć - ikonograficzny obraz, który nie mógłby być bardziej symboliczny. Obraz, który nie pozostanie bez politycznego wpływu” (nie tylko na Amerykę - przyp-moj) - w **Handelsblatt**

„Fakt, że to przede wszystkim sam Trump i wynikający z niego Trumpizm otwarcie wprowadziły przemoc polityczną do gry jako środek polityczny, jest prawie zapomniany w takim momencie (...). Po ataku Trump mógłby zmienić kulturę polityczną na lepsze, wygłaszając umiarkowane przemówienie „Dość tego” na konferencji partyjnej. Ale nikt nie może sobie wyobrazić, że to zrobi”, w „**TAZ**”

„Z pewnością byłby to czas dla wszystkich obozów politycznych, w tym w Europie, na zastanowienie się. Jeśli nie będziemy już

prowadzić sporów politycznych za pomocą demokratycznych środków, argumentów, gotowości do kompromisu i zaangażowania w akceptację większości, sytuacja stanie się ponura”. w „**Straubinger Tagblatt**”

„Można przypuszczać, że Trump nie złagodnieje po zamachu, ale jeszcze bardziej się zradikalizuje. Jego zwolennicy będą chcieli zemścić się na systemie, który postrzegają jako przyczynę masowej wrogości wobec Trumpa” - w „**Süddeutsche Zeitung**”

„Atak po raz kolejny pokazał nam w Europie, że nasz sojusznik po drugiej stronie Atlantyku się chwieje. A agresorzy w Rosji i Chinach tylko czekają na zdecydowaną słabość Zachodu, aby dalej się rozwijać” - w „**Badischen Neuesten Nachrichten**”

Z Moskwy:

Po próbie zamachu na byłego prezydenta USA Donalda Trumpa Kreml atakuje „samobójczy liberalizm” Bidena, Moskwa wezwała rząd w Waszyngtonie do zrewidowania „polityki podżegania do nienawiści”. Dmitrij Pieskow zrzucił winę na wewnętrzną atmosferę w USA i rząd. Rzeczniczka rosyjskiego MSZ Maria Zacharowa potępiła politykę Waszyngtonu skierowaną przeciwko „przeciwnikom politycznym, krajom i narodom”. Zakharova wykorzystała również atak do potępienia amerykańskiego wsparcia dla Ukrainy.” Za „**Deutschlandfunk Kultur**”

Jest i taki wpis:

Influencer Sebastian Hotz naśmiewa się z zamachu na Donalda Trumpa na X. „Ostatni autobus/Donald Trump - niestety tylko chybił” „Myślę, że to absolutnie fantastyczne, gdy giną faszyści”: satyryk ZDF „El Hotzo” oburza nienawistnymi wpisami na temat zamachu na Donalda Trumpa. Wiceprzewodniczący Bundestagu Wolfgang Kubicki wzywa prokuraturę do przeprowadzenia dochodzeń. **Za „Welt”**

Uwaga: Unia Europejska nabrała wody w usta. Brak jakiegokolwiek wypowiedzi na temat zamachu! To też jest „wypowiedź”...

Jedyne, co z terenu pochodzi - jest informacja z ostatniej chwili (15.07.24) zamieszczona w brukselskim portalu „Euractiv” o następującej treści: „W czwartek (18.07.) Parlament Europejski zgłasza nad drugą kadencją przewodniczącej Komisji von der Leyen. Lider partii i grupy Europejskiej Partii Ludowej wzywa zatem do jedności i wiarygodności. Wzywa europejskich liberałów do wyraźnego zaangażowania na rzecz konserwatywnej polityk. W przypadku porażki von der Leyen, Weber uważa, że radykalna prawica i lewica byłyby zwycięzcami. Trzeba temu zapobiec!”

Nie odnawiaj obecnej POLISY, zanim nie sprawdzisz naszej oferty!!!

Reprezentujemy Ubezpieczalnie:

- Travelers
- Metropolitan
- Safeco
- National Grange Mutual
- Progressive
- Kemper
- National General Formerly Tower
- Dairyland
- Foremost
- American Modern
- Quincy

★ Posiadamy SUPER ceny dla młodych kierowców

★ Nazbierałeś mandatów i szukasz taniego UBEZPIECZENIA?

★ Skontaktuj się z nami

★ Jesteśmy w stanie uaktywnić POLISĘ przez telefon

m GROUP

Posiadamy również atrakcyjne ceny polis na:

DOMY JEDNORODZINNE I WIELORODZINNE, BIZNESY ORAZ ŻYCIE

15 LAT doświadczenia w ubezpieczeniach

Barbara - 203-301-0555, cell: 203 515 5709

www.mgroupnow.com BasiaMrozik@optonline.net

Barbara Mrozik

NOWA LOKALIZACJA → 244 BRIDGEPORT AVE, MILFORD, CT 06460

Duży parking z tyłu budynku



„Nie o zemstę, ale o pamięć wołają ofiary...“

W niedzielę 7 lipca w Amerykańskiej Częstochowie uczciliśmy pamięć ofiar Rzezi Wołyńskiej oraz Obławy Augustowskiej.

Uroczystej Mszy Świętej o godzinie 9:30 przewodniczyli: podprzeor o. Karol Jarząbek OSPPE, o. Mikołaj Socha OSPPE oraz o. Maciej Karpiński OSPPE. Podczas Mszy Świętej modliliśmy się za pomordowanych Polaków, którzy w okrutny i nieludzki sposób stracili życie w czasie Rzezi Wołyńskiej oraz Obławy Augustowskiej. W homilii o. Karol Jarząbek powiedział m.in.: **„Pamięć jest wyjątkowo ważna, ale przebaczenie i uzdrowienie jest nam potrzebne, abyśmy się rozwijali duchowo jako naród”.**

Oprawę muzyczną, śpiewy, czytania, modlitwy poprowadzili zuchy i harcerze, którzy w związku z odbywającymi się w tym czasie letnimi koloniami bardzo licznie uczestniczyli we Mszy Świętej, za co Grzegorz Tymiński ze Stowarzyszenia Pamięć bardzo serdecznie im podziękował: *„Dziękujemy za tak pięknie poprowadzone śpiewy w czasie Mszy Świętej. Ten śpiew dał nam dzisiaj wielką radość. Cieszymy się, że jesteście dziś z nami”.*

Po zakończonej Mszy Świętej obchody 81 rocznicy Rzezi Wołyńskiej oraz 79 rocznicy Obławy Augustowskiej były kontynuowane na cmentarzu pod pomnikiem Husarza. W krótkim rysie historycznym **Grzegorz Tymiński** przytaczał najważniejsze wydarzenia tamtych tragicznych dni. *„Krwawa niedziela 11 lipca 1943 roku to jedna z najbardziej krwawych dat w historii Polski w czasie II wojny światowej. Była to zaplanowana akcja eksterminacji Polaków mieszkających na Wołyniu, podczas której w około stu miejscowościach, tylko w ciągu jednego dnia zamordowano około dziesięciu tysięcy Polaków. Historycy podają, że do tej pory z około 100 tysięcy ofiar Wołynia zostało odszukanych, ekshumowanych zaledwie 3000 Polaków. Jest to więc bardzo znikomy procent”.*

Przypomniał również datę 14 lipca 1945 roku, kiedy to doszło do pacyfikacji okolic Puszczy Augustowskiej, podczas której około sześćset polskich obywateli zostało wywiezionych w nieznanym kierunku i zamordowanych. Mówca podkreślił, że według badań najprawdopodobniej zostali oni wywiezieni za polską granicę na Białoruś, gdzie zostali zamordowani.

Nieprzypadkowo uczestnicy tej uroczystości zgromadzili się przed Pomnikiem Husarza autorstwa ś.p. mistrza Andrzeja Pityńskiego, którego ostatnim dziełem życia był pomnik Rzezi Wołyńskiej. Dzięki finansowemu wsparciu Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce pomnik ten został odsłonięty kilka dni temu w Domostowie na Podkarpaciu. Znajdować się tam będzie światowe centrum informacji i upamiętnienia ofiar Rzezi Wołyńskiej.

Odczytano okolicznościowy list jaki do uczestników obchodów w Amerykańskiej Częstochowie



wystosował Zbigniew Walczak, prezes Społecznego Komitetu Budowy Pomnika „Rzeź Wołyńska” w Domostowie. *„Cel - doprowadzenie do przełamania impasu w dotychczasowych próbach wzniesienia w Polsce pomnika „Rzeź Wołyńska” jest niemal osiągnięty. Pomnik stoi już na cokole, a w najbliższą niedzielę 14 lipca odbędzie się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia. Dla wszystkich polskich patriotów będzie to szczególne wydarzenie... Pomnik jest głównym elementem większego zamierzenia, jakim jest budowa Memoriału Ofiar Ludobójstwa na Kresach Wschodnich. Pozbawieni wsparcia ze strony państwa polskiego nie poczynilibyśmy tak znacznych postępów w realizacji naszego zamierzenia, gdyby nie ofiarność publiczna, w tym z Waszej strony... dziękuję za Waszą dotychczasową ofiarność i apeluję o dalsze wsparcie naszych poczynań, abyśmy mogli w następną rocznicę Krwawej Niedzieli obchodzić uroczystość zakończenia prac przy realizacji I etapu, jakim jest zagospodarowanie terenu z pomnikiem, ukończenie Ściany Pamięci i wykonanie głównego ogrodzenia ze strefą wejściową”.*

Głos również zabrał konsul RP w Nowym Jorku p. Stanisław Starnawski: *„Wszystkim Państwu dziękuję za obecność. Stoimy w tym prąjącym słońcu, ale myślę że jest to kropla poświęcenia, która jest niezbędna do tego, żeby godnie oddać hołd i godnie pamiętać o ofiarach Rzezi Wołyńskiej. Dziękuję Państwu za tę pamięć. To jest dla nas ważne, żeby pamiętać zawsze i pamiętać mimo wszystko. Dla nas Polonii jest to szczególnie ważne z dwóch powodów. Po pierwsze jako Polonia jesteśmy bardzo przywiązani do polskiej historii i ona jest być może najgrubszą nicią, która nas z ojczyzną wiąże, ale też dlatego, że dobrze Państwo wiedzą, jak wiele jest tutaj osób ze wschodniej Polski, jak wiele osób ma doświadczenia, ma rodzinę, która ma rodzinne wspomnienia z*

okresu tych strasznych wydarzeń”. W swoim wystąpieniu nawiązał również do homilii o. Karola: „Ojciec Karol wspominał o tym, jak ważna jest pamięć, ale mówił również o uzdrowieniu i przebaczeniu. Wydaje mi się, że jest to również niezmiernie ważne dla nas, dla nas jako Polaków, żeby to uzdrowienie przyszło, ponieważ ono nas uwzniośla, ono nas uwarściwia, otwiera na krzywdę, która się dzieje teraz i na to zło, które dzieje się w życiu jednostek, ale też w życiu narodów. I warto żebyśmy pamiętali mimo wszystko, ale pamiętali też o o uzdrowieniu i przebaczeniu”.

Modlitwę za pomordowanych na Kresach Polaków poprowadził o. Karol Jarząbek.

Grzegorz Tymiński podziękował wszystkim zebranych a w szczególności o. Karolowi za liturgię i słowa w kazaniu, które skierował do zebranych.. *„Dziękujemy Ojciec Karolu za wspólną modlitwę, za to kazanie, które do nas skierowałeś o przebaczeniu i uzdrowieniu. Myślę, że tego nam potrzeba, ale przebaczenie i uzdrowienie może się tylko dokonać na fundamencie prawdy. Bez prawdy nie*

może być porozumienia, nie może być pojednania. I o tą prawdę, to pojednanie zabiegajmy. Módlmy się o to ponieważ jesteśmy tylko ludźmi. Bóg, który jest twórcą świata, niech pojedna ze sobą wszystkie narody, które w tym czasie prowadzą niepotrzebne wojny”.

Na zakończenie uroczystości przedstawiciele harcerstwa oraz organizacji polonijnych złożyli kwiaty i zapalili znicze pamięci, uczestnicy minutą ciszy oddali hołd ofiarom zbrodni.

Wśród przybyłych na uroczystość gości obecni byli: konsul RP w Nowym Jorku **Stanisław Starnawski**, pani **Helena Knapczyk** sybiraczka, (prezes Korpusu Pomocniczego Pań przy SWAP), **Tadeusz Antoniak** (komendant Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce), **Mirosław Płotka** (komendant Okręgu X z 81 Placówki w Trenton), weterani z 12 Placówki w Bensalem: **Janusz Romański i Jacek Szklarski, Kadeci Pułaskiego**, mecenas **Maria Szonert Binienda** (prezes Światowego Stowarzyszenia Republika Polonia) z mężem Wiesławem Biniendą - profesorem Uniwersytetu w Akron, OH (vice przewodniczącym Podkomisji Smoleńskiej), instruktorzy, harcerze, harcerki i zuchy z **ZHP Świat, Agnieszka Kasprzak** (dyrektor Polskiej Szkoły im. Św. Stanisława Kostki w Wallington, NJ), **Wiesław Wierzbowski** (przewodniczący Kongresu Polonii Amerykańskiej w Bostonie), ze stowarzyszenia Wolność i Solidarność: **Janusz Kudełko, Jerzy Śliwowski, Kazimierz Kochanowicz, Krzysztof Sinkiewicz, Grzegorz Michalski, Zbigniew Pałamar, Zbigniew Wieczorek** (byli działacze opozycji antykomunistycznej), motocykliści z **Klubu Knights of Columbus** z Oak Ridge, NJ oraz zebrana Polonia.

Organizatorami niedzielnych obchodów byli Ojcowie Paulini oraz Stowarzyszenie Pamięć.

Organizatorzy dziękują wszystkim przybyłym na tę uroczystość!

Grzegorz Tymiński



Silver Key Realty
Anna Pruszko
 Broker
 REB.0792186

Kupno i sprzedaż nieruchomości,
 wynajem mieszkań
Tel: (203) 906-2494

Pomoc przy zakupie domów na
 Florydzie, Arizona, Colorado, i we wszystkich stanach
 Kupujący lub wynajmujący nie płaci za usługę

Składanie zniczy i kwiatów pod pomnikiem Husarza w Amerykańskiej Częstochowie



Pomnik Bohaterów Walki o Niepodległość po 1945 r i Solidarności

W Duchowej Stolicy Polonii w USA w Amerykańskiej Częstochowie stanie Pomnik Bohaterów Walki o Niepodległość po 1945 roku i Solidarności. Zostanie postawiony na cmentarzu obok Monumentu Smoleńskiego, Pomnika Gen. Władysława Andersa, Żołnierzy Niezłomnych, naprzeciwko Husarza-Mściciela. Uroczyste odsłonięcie pomnika planowane jest na koniec września 2024 roku.



Budowę pomnika zajmuje się **Komitet Smoleńsko Katyński (Smolensk Disaster Commemoration Committee Inc - SDCC Inc)**. Wykonawcą pomnika jest **Kulinski Memorials z Manville NJ**.



YOUR NAME	ADDRESS	STATE	ZIP
SDCC Inc			
TOTAL FINANCIAL INSTITUTION	AMOUNT \$ 500.00		
Pomnik Solidarności	przeznaczenie		
CALL 347-342-8000 0006 4784458479			

SDCC Inc jest organizacją non-profit zarejestrowaną w Stanach Zjednoczonych i na mocy amerykańskiego Kodeksu Skarbowego IRS, sekcji 501(c)(3) wszystkie przekazane darowizny na rzecz SDCC Inc mogą zostać odliczone od podatku.

www.sdcc-usa.org



Czeki należy wystawić na SDCC Inc z dopiskiem Pomnik Solidarności oraz przesłać na adres: SDCC INC, PO Box 481, Bensalem Pa 19020. Email: info@sdcc-usa.org Kontakt telefoniczny: 215 917 6875 Tadeusz Antoniuk, 347 422 3850 Janusz Kudelko, Adam Stępień 732 947 2095

OFERUJEMY:

- Opieka medyczna
- Stomatologia
- Zdrowie psychiczne
- Pediatria
- Fizykoterapia
- Wizyty na telefon
- oraz inne...

15 lokalizacji
w całym
CONNECTICUT!

więcej informacji na:
www.chc1.com



Community
Health Center, Inc.



CAR REPAIR - BODY SHOP & SALES



1 FARMINGTON AVE. NEW BRITAIN, CT

(860) 505-0816

FACEBOOK.COM/AUTOONECT

Jesteśmy czymś więcej niż typowym warsztatem samochodowym. Jesteśmy dumni z naszej pracy i zapewniamy, że nasi klienci odjeżdżają zadowoleni. Relacje z klientami są dla nas bardzo ważne, dlatego możesz liczyć na to, że wykonamy najlepszą pracę!



USŁUGI

SPRZEDAŻ UŻYWANYCH SAMOCHODÓW

DIAGNOSTYKA

USŁUGI BLACHARSKO - LAKIERNICZE

WYMIANA OLEJU

SPRZEDAŻ I WYMIANA OPON

NAPRAWA SAMOCHODÓW

GODZINY OTWARCIA

MON - FRI 8:00AM - 5PM

SAT 8:00AM - 1:00PM

MÓWIMY PO POLSKU, UKRAIŃSKU I ANGIELSKU.

Czy Twoje Oszczędności emerytalne

są bezpieczne i dobrze zarządzane?

Czy jesteś gotowy na emeryturę?



BEZPŁATNA POMOC I EDUKACJA
w zakresie MEDICARE i planowania
finansowego oraz wsparcie
przy podejmowaniu ważnych decyzji
emerytalnych.

Zapraszam

tel. 860. 997. 3054

ola_mroz@yahoo.com

Aleksandra Mroz

Licencjonowany Specjalista Ubezpieczeń Medycznych
w CT, MA, RI, SC

185 Silas Deane Hwy. Wethersfield, CT

TREE WISE GUYS, LLC
KRZYSIEK RUTKOWSKI

TREE REMOVAL USUWANIE DRZEW

- EXPERIENCE (doświadczenia)
- LICENCE (licencja)
- INSURANCE (ubezpieczenie)
- SERVICE ON SHORT NOTICE (krótkie terminy)
- GOOD PRICES (przystępne ceny)
- 100% SATISFACTION GUARANTEED (100% gwarancji)

CLEANING UP AFTER STORMS
STUMPS AND ROOTS REMOVAL

USUWANIE KORZENI
USUWANIE SZKÓD PO BURZACH
sprzedaż pociętego drewna oraz wiór ze zdrowych drzew

4 WOODLAND STREET
NEW BRITAIN, CT 06051 **(860) 348-5788**

**OD POKOLEŃ
SŁUŻYMY POLONII W
TRUDNYCH CHWILACH**



*Właścicielami jest polska rodzina,
która zarządza zakładem. Mówimy po polsku*

NEWINGTON
MEMORIAL
20 Bonair Avenue
Newington
860-666-0600



BURRITT HILL
FUNERAL HOME
332 Burritt Street
New Britain
860-229-9021

www.duksa.net

Nowojorska mieszanka

W opracowaniu Anety Radziejowskiej

* Już tylko do 4 sierpnia wystawa w Metropolitan Museum of Art pod tytułem: „The Real Thing: Unpackaging Product Photography”. Fotografie, które można na niej obejrzeć przedstawiają przedmioty codziennego użytku, ale tak pokazane, że zadziwiają, są odkrywane na nowo. Ten styl w fotografii - New Vision - wykorzystywany był w amerykańskich reklamach od lat mniej więcej 20.- 40. ubiegłego wieku. Na zamówienie różnych firm robili je i słynni fotograficy i anonimowe zespoły zatrudniane przez producentów danego produktu, do katalogów sprzedaży wysyłkowej i reklamówek oraz jako plakaty reklamujące. Dopiero pod koniec lat 40. w amerykańskiej reklamie produktów luksusowych zaczęły być modne slogany i dowcipy, fotografia stała się jednym z wielu elementów całości, nad którą czuwa dyrektor artystyczny.

Najsłynniejsze wśród pokazanych na tej wystawie, jest zdjęcie „Fork” zrobione przez znakomitego, pochodzącego z Węgier artystę. André Kertész prezentował je na wielu pokazach, stało się symbolem tego stylu fotografii i dopiero po kilku latach oddał je firmie niemieckiej, żeby służyło jako reklama produkowanych przez nich sztuczków. Trzeba dodać, że zdjęcie było robione po przyjęciu w paryskiej pracowni jego przyjaciela i przedstawiony na nim kupiony w domu towarowym widelec był jak najbardziej miejscowej produkcji.

* Upały dają się mocno we znaki. Na szczęście otwarte zostały już wszystkie baseny miejskie, a Nowy Jork ma ich obecnie ponad 50. Oprócz tego jest około 1600 basenów prywatnych i ich liczba ciągle rośnie. Co jakiś czas znajdują się także baseny nielegalne, tzn. konstruowane bez zezwolenia, także na dachach wielopiętrowych budynków.

Największy z tych nielegalnych znaleziono dwa lata temu na dachu posesji w dzielnicy Williamsburg, to Brooklyń. Basen miał 480 stóp kwadratowych i 4 stopy głębokości. Ze względu na upały otworzono też 500 Cooling Centers, gdzie można przyjść także ze zwierzętami domowymi.

* Natomiast na plażach miejskich pojawiły się pojemniki z balsamami do ciała chroniącymi od słońca,

ostrzeżenia przed poparzeniem i instrukcje, co robić w razie wpadnięcia w wir. I lepiej je czytać. Nie każdy ma szczęście spotkać bohatera akurat w momencie najbardziej krytycznym. Mitch Tarnopolsky, technik medyczny pracujący w zespole FDNY na Coney Island, akurat szedł plażą i dzięki temu uratował trójkę tonących; dwóch nastoletnich braci i dobrego samarytanina, który chciał im pomóc i popadł w tarapaty. Świetnie wyszkolony Mitch, zanim rzucił się do wody, dał przez krótkofalówkę znać swoim kolegom z zespołu, gdzie jest. Zjawili się bardzo szybko, wskoczyli do oceanu i pomogli mu doholować tonących do brzegu. Cała ta ekipa radzi kąpiącym się: jeśli wpadniesz w wir, co zdarza się w czasie przyływu często i to dość blisko linii brzegu, staraj się płynąć równoległe do niego.

* 26 lipca od 5 PM - 8.30 PM; możliwość bezpłatnego zwiedzenia lotniskowca Intrepid. Jest to od kilku lat stały, letni zwyczaj tego muzeum i to jest nie tylko wolny wstęp, ale zawsze organizowane jest z tej okazji coś specjalnego, wyświetlane są filmy na pokładzie itp. można też oczywiście zwiedzać przy okazji całą stałą ekspozycję, co jakiś czas uzupełnianą. Trzeba się liczyć z kolejką. Bezpłatny wstęp przyciąga wielu chętnych, bilety bez zniżki na ten zamieniony na muzeum lotniskowiec kosztują \$36.

Adres: Pier 86, West 46th Street

* Greg Banks urodził się i wychował w Nowym Orleanie i od dziecka wiedział, że muzyka jest jego przeznaczeniem, swoją pierwszą piosenkę napisał w wieku 12 lat, pięć lat później nagrał pierwsze EP- to bardzo dobry format dla debiutantów, więcej niż singiel, mniej niż album- a następnie skończył studia na Xavier University of Louisiana. Studiował podstawy muzyki i marketing Obecnie mieszka w Nowym Jorku, śpiewa, pisze teksty, komponuje, a od czasu do czasu bierze udział w sesjach fotograficznych dla magazynów mody. 2 sierpnia, o 6 PM, na Times Square, będzie można posłuchać go na żywo. Mieszka style: indie, pop, blues. Ma zaprezentować utwory, które przygotowuje do nowego albumu.

* W Central Park wznowiono wyścigi modeli żaglówek. Conservatory Water, gdzie się odbywają, to jedno z

najbardziej malowniczych miejsc w parku. Nawiasem mówiąc, pierwotnie miał to być basen wchodzący w skład zimowego ogrodu i oranżerii, ale projekt okazał się zbyt drogi. Central Park Model Yacht Club działa od roku 1916 i jest jednym z najstarszych w

US. Wszystkie modele biorące udział w wyścigach muszą być napędzane wiatrem. Tuż obok, w Kerbs Boathouse, jest magazyn, w którym można je przechowywać, a także wypożyczać. Wyścigi urządzone są w każdą sobotę, od 10 rano do 1 PM. Wypożyczenie żagłówki na 30 minut: \$15.



Wystawa w MET



Część Conservatory Water



Nowojorskie plaże w czasie upałów stają się bardzo popularne

REPREZENTACJA przed IRS'em w języku polskim

AUDYTY - BŁĘDNE NALICZANIA - WINDYKACJE - ZAJĘCIA MAJĄTKU

Barbara Mrozik, EA - Enrolled Agent
Rozmawiam po Polsku

Enrolled Agent jest najwyższym poziomem certyfikacji udzielanej przez amerykański URZĄD SKARBOWY

203 301 0555 biuro, 203 515 5709 cell, email: mgrouptax@gmail.com

Potrzebujesz pomocy zadzwoń! Samemu nie podejmuj walki z IRS!



Mural na Greenpoincie

Aneta Radziejowska

Ten chłopiec z muralu na Greenpoincie to dwunastoletni powstaniec. Nadał sobie pseudonim "Warszawiak". Różne źródła podają odmienną datę jego urodzin- listopad lub czerwiec- ale tak naprawdę, nie ma to znaczenia. Data śmierci jest zawsze ta sama; zginął 51-szego dnia Powstania, w trakcie walk na Czerniakowie. Przechodzący tamtędy rzadko znają losy Witka Modelskiego i jego rodziny, podobne zresztą do historii tysięcy mieszkańców Warszawy.

Jego mama- Sawicka z domu- skończyła prywatne gimnazjum, pracowała przez chwilę w aptece przy Nowym Świecie, wyszła za męża. Jej mężem został lekarz,

Janusz Modelski. Urodził dwóch synów i wrócił do nauki. Skończyła dwuletnią Szkołę Położnych.

Wszystko to, całe to uporządkowane życie, po którym zostało trochę zdjęć i kartki z kolejnych wakacji, runęło we wrześniu 1939. Do obrony Warszawy, oprócz żołnierzy, stawili się też cywile. Jadwiga zostawia dzieci pod opieką rodziny i melduje swoją gotowość do służby jako sanitariuszka w szpitalu wojskowym. Walki trwały 22 dni. Warszawa upadła. Dom przy Nowym Świecie, w którym mieszkali, został całkowicie spalony. Rodzina musi przenieść się na Leszno, do niewielkiego, przydzielonego im przez



miasto mieszkania. Zaczynają życie od nowa. Jej ojciec, mąż i brat od początku okupacji są już w konspiracji. Ojciec zginie jako pierwszy. Jadwiga idzie do pracy w ambulatorium lekarskim w fabryce na Woli, a od pierwszego dnia Powstania jest sanitariuszką w jednym z tamtejszych szpitali- jej przydziału nie ustalono.

Ta dzielnica to było jedno z najtrudniejszych miejsc do przetrwania. Od trzeciego dnia zaczyna się rzeź. Ludzie są wyganiani z domów, rozstrzeliwani, zwłoki palone. Do tej pory nie jest do końca wiadome, ilu cywilnych mieszkańców Warszawy zostało tam zamordowanych. Najniższe obliczenia to 40-50 tysięcy. Masakrowano ulicę po ulicy. O ile obrona Starówki jest dobrze udokumentowana, to o tym, co się działo na Woli wie się o wiele mniej. Z przyczyn oczywistych: rzadko komu udało się przetrwać. Ci nieliczni, którzy jakimś cudem uciekli i wszystko widzieli, to przeważnie dzieci. Ocalone, bo np. matka poinstruowała córkę, że ma upaść tuż przed strzałem, a wtedy znajdzie się pod jej ciałem i może przetrwać. Tak się działo też przypadkowo. Dziecko musiało być na tyle duże, żeby doczekać zmroku bez ruchu, wyczołgać się spod zabitych i przedostać poza teren masakry. Maluchy, które nie były w stanie tego zrobić, dobijano.

I raptem- zresztą, jeśli wierzyć wspomnieniom, tuż przed egzekucją - rozkaz zostaje odwołany. Zamiast rozstrzeliwani, mieszkańców formowano w szeregi i pędzono do właśnie utworzonego obozu przejściowego w Pruszkowie, skąd jechali dalej. Te wywózki to była loteria: stłoczeni w bydłych wagonach ludzie byli kierowani docelowo do innych miejscowości, czasem nawet blisko albo jechali do obozów koncentracyjnych. Wielu usiłowało zbiec na każdym etapie tej wywózki. Jadwiga też tak zrobiła. Wywożona siódmego dnia Powstania, uciekła z transportu, jeszcze przed Pruszkowem. Chciała koniecznie odszukać Witka. Zniknął jej z oczu drugiego dnia walk.

Jego losów nie udało się dokładnie odtworzyć. W takich warunkach to naturalne. Kiedy żona Melchiora Wańkowicza usiłowała dowiedzieć się czegoś o swojej walczącej na Woli córce, zebrała kilka różnych, niekiedy wykluczających się wzajemnie relacji i to od osób, które ją znały. Chłopców, trochę młodszych lub nieco starszych od Witka, kręciło się przy oddziałach powstańczych wielu. Wszyscy byli wychudzeni, ubrani w jakieś za duże panterki i helmy. W relacjach na temat Witka jest więc sporo sprzeczności, błędnych informacji i trochę

legend. Zachowało się natomiast kilka powstańczych fotografii i dokumentów.

Z Woli wydostał się prawdopodobnie wraz z wycofującymi się oddziałami Parasola. Wtedy to był batalion w zgrupowaniu Radosław. Na Starówce był łącznikiem Gozdawy, stamtąd szedł kanałami do Śródmieścia, potem na Czerniaków, gdzie walczył w kompanii Parasol.

23 sierpnia, kapitan Gozdawa awansował go do stopnia kaprala i nadał mu Krzyż Walecznych- dokument ten zachował się. "Warszawiak", jako łącznik, dostał polecenie przedarcia się do oddziału saperów z dokładną informacją na temat ilości potrzebnych materiałów wybuchowych, co zrobił, pomimo ostrzału.

Czerniaków, następny etap walk, to znów była rzeź. Mieszkańców cywilnych mordowano systematycznie. Kobiety były wieszane, mężczyźni rozstrzeliwani. Grób Witka znaleziono tuż obok grobu wspólnego ponad 300 ofiar. Zginął broniąc budynków przy Wilanowskiej. Zgodnie z relacjami osób, które pracowały w tę pierwszą, popowstańczą zimę przy ekshumacjach, najpierw zajmowano się ciałami leżącymi na ziemi, w piwnicach i pochowanymi płytko. Ktoś o to zadbał i "Warszawiak" miał porządną, oznakowany grób. Matka zabrała go stamtąd, a obecnie pochowany jest na Powązkach Wojskowych, w kwaterach Parasola.

Mural na Greenpoincie powstał akurat 10 lat temu. Był dwa razy dewastowany i odnawiany, dziś już nieco wyblakł.

Malował go artysta Rafał Pisarczyk. Frydman- sielska wieś na Zamagurzu Spiskim- to jego dzieciństwo. Studia kończył już w USA. Nie jest związany z Warszawą. Ten pełen optymizmu i energii malarz i grafik podróżuje, tworzy murale w najmniej spodziewanych miejscach i interesuje się dawnymi kulturami. Na Greenpoincie chciał namalować coś, co może być zrozumiałe dla każdego; zdobywczy czołg; euforyczna wiara w zwycięstwo, walczące dziecko; desperacja i poświęcenie obrońców miasta. Jak wspominał kiedyś na spotkaniu, na którym prezentował swoje malarstwo i opowiadał o podróżach; o wersję z twarzami także innych walczących został poproszony. Zmienił projekt. Pewnie to trochę ogranicza uniwersalność przekazu, ale może ktoś, kiedyś, zainteresuje się i ich losami, a przy okazji pozna historię tego warszawskiego powstania.



**Rembish &
LaSaracina, LLC**



Mecenas Prawa
w Connecticut
Kinga Kostaniak
Mówi po polsku

Sprawy cywilne

Wypadki samochodowe

31 High Street, New Britain, CT
www.rllawfirm.com

Tel: 860 - 461 - 5531

TURYSTYKA

Polska plaża na liście najlepszych plaż świata

Listę 100 najlepszych plaż na świecie przygotował londyński BeachAtlas, znany ze szczegółowych przewodników plażowych. Wśród 100 wyjątkowych miejsc na całym świecie uhonorowanych nagrodą Golden Beach Awards 2024 znalazła się także jedna polska plaża. Ekspert sprawdził, czy plaża jest tylko miejscem do leżakowania, czy też miejscem, w którym rozwija się lokalna kultura, jak wygląda życie nocne i czy na tej plaży każdy może czuć się swobodnie bez względu na pochodzenie, czy orientację. Nie zapomniano przy tym o aspektach czysto wizualnych, zwracając uwagę na czystość, unikalne formacje plażowe, a także różnorodność flory i fauny.



Na miejscu pierwszym znalazła się koralowa plaża Bora-Bora. „Tutaj twój portfel szepcze »pomocy«, a twój Instagram krzyczy »jestem w raj«, – tak poetycko opisali pobyt na wyspie na Oceanie Spokojnym w Polinezji Francuskiej twórcy listy.

Drugie miejsce zajęła plaża Bouldersw RPA. To nie tylko malowniczy zakątek na Ziemi, ale też tętniąca życiem metropolia pingwinów afrykańskich. „Dowód, że plażowicze mają najróżniejsze figury i rozmiary“ – czytamy w uzasadnieniu.

Na miejscu trzecim plaża Waikiki na Hawajach. Doceniona m.in. za związaną z tym miejscem legendę. Na plaży znajdują się bowiem Kapaemahu - cztery gigantyczne głazy, które miały zostać napelnione mocą przez czterech mahu, niezwykle istoty o podwójnej, męsko-kobiecej naturze, tzw. trzeciej płci, uwielbiane przez ludzi za łagodny charakter i cudowne uzdrowienia.

Dopiero na miejscu czwartym znalazła się słynna Copacabana w Rio de Janeiro. Plaża wiecznie tętniąca życiem, pełna barów, pubów i targowisk, które zaspokoja każdy gust i na każdą kieszeń. Copacana stanowi wyjątkowe połączenie wielkomiejskiej energii i naturalnego piękna.

Pierwszą piątkę zamyka atrakcja Tajlandii, plaża Maya Bay, która może poszczycić się krystalicznie czystą, błękitną wodą, imponującymi klifami i pięknym białym piaskiem. Maya Bay znana jest również z tego, że to tutaj kręcono sceny do filmu „Niebiańska plaża“ z Leonardo DiCaprio.

„Kto by pomyślał, że Polska może poszczycić się tak wspaniałymi



Problemy z wodą na Sycylii

Agrigento to cel turystów, odwiedzających Sycylię. W tej położonej w południowej części włoskiej wyspy miejscowości znajduje się słynna starożytna Dolina Świątyni. Teraz okolica ta zmaga się z poważnym brakiem wody. Doszło do tego, że w Agrigento i okolicach nie przyjmuje się turystów do pensjonatów i hosteli, bo nie ma tyle wody, by mogli swobodnie korzystać z łazienek.

Problemy z wodą występują na Sycylii cyklicznie. Już zimą wprowadzono na wyspie restrykcje, dotyczące zużycia wody. Nie dość, że Sycylię nawiedzają susze, to jeszcze wiele do życzenia pozostawia tam infrastruktura wodociągowa. Brak wody uderza w turystykę, która jest jednym z głównych źródeł dochodu dla Sycylii. W 2023 r. Sycylię odwiedziło 16,5 mln osób.

Wytyczne, przyjęte przez miejscowe władze, nakazują miejscowym mieszkańcom zmniejszenie zużycia wody nawet o 45 proc. Mało tego, woda jest odcinana o wyznaczonych porach dnia, a nocą w wielu miejscach nie ma jej w ogóle.

Z powodu suszy hotele w Agrigento i innych miastach Sycylii zachęcają gości do rezerwowania noclegów w innym miejscu na wyspie, gdzie ograniczenia w dostępie do wody są mniej dotkliwe lub nie obowiązują. Władze Sycylii zwróciły się o pomoc do włoskiego rządu.

Najpiękniejsza plaża Europy

Czysta, przezroczysta woda morska i złoty piasek. To marzenie każdego turysty. Organizacja European

Best Destinations jak co roku przygotowała listę najpiękniejszych i najczystszych plaż, które warto odwiedzić w wakacje. W 2024 r. na czele listy jest plaża w zatoce Ghajn Tuffieha na Malcie. Wyróżniona w rankingu plaża leży w północno-zachodniej części wyspy Malta, w okolicach miejscowości Mgarr. Plaża w zatoce Ghajn Tuffieha dostała najwięcej głosów - ponad 103 tys., a głosowano z 116 krajów. Plaża szczyty się znakiem Błękitnej Flagi, która symbolizuje najwyższy standard czystości. Ma też bogatą infrastrukturę turystyczną.

Drugie miejsce w rankingu zajęła plaża Monte Clérigo na zachodnim wybrzeżu Algarve w Portugalii, a trzecie - Oludeniz Beach w Turcji.

Które linie lotnicze spóźniają się najczęściej?

Punktualny jak samolot pasażerski? To powiedzenie się nie sprawdza, jeśli chodzi o popularne, tanie linie lotnicze. Ten przewoźnik figuruje na trzecim miejscu niechlubnej listy już trzeci raz z rzędu.

Wyniki niechlubnego rankingu podała agencja PA. Wynika z niego, że samoloty Wizz Air spóźniały się średnio o 31 minut i 6 sekund w 2023 r. Drugie miejsce zajęły Turkish Airlines, a na miejscu trzecim uplasowały się Tui. Jak wynika z analiz, spóźnienia są wynikiem m.in. wzrostu cen paliw i polityki proekologicznej.

Najbardziej punktualną linią w 2023 r. okazały się Emerald Airlines, które zanotowały średnio 13 minut i 6 sekund spóźnienia, oraz Virgin Atlantic - 13 minut i 42 sekundy.

Na podstawie podroze.dziennik.pl
KK

Bądź konsekwentny

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić. Zaprawdę bowiem powiadam wam: Dopóki niebo i ziemia nie przemina, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni. Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań, choćby najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w królestwie niebieskim. A kto je wypełnia i uczy wypełniać, ten będzie wielki w królestwie niebieskim.” (Mt 5,17-19)

Czasem oczekuje się od Pana Boga, aby przystosował się do człowieka, to znaczy czuł, myślał i działał tak samo jak człowiek. Czasem człowiek pada ofiarą pokusy sterowania Panem Bogiem, a czasem wręcz wkłada w usta Boga swoje własne słowa. Pan Bóg powinien iść z duchem czasu, rozumieć człowieka i jego potrzeby, tyle że rozumienie potrzeb nie oznacza zaraz zgody na nie, gdyż nie każda potrzeba czy pragnienie są dla człowieka dobre. Powinno być raczej na odwrót: to człowiek ma się dostosować do Boga, zrozumieć Jego wolę i intencje, które choć czasem trudne, nie mają nigdy na celu oszukania nas lub doprowadzenia do czegoś złego. Bóg bowiem wie lepiej, choć nam się wydaje, że my mamy rację.

W powyższej Ewangelii widać jasno, że już w czasach Jezusa ludzie kombinowali, chcąc zmieniać lub

usuwać przykazania Boże. Zapewne ktoś taki spotkał Jezusa i zapytał bądź zasugerował wprost, by zrobił coś z prawem i poluzował je nieco. W końcu jako znany i szanowany Rabbi miał posłuch u ludzi, i wielu z nich na pewno przyjęłoby nową interpretację lub listę przykazań. Tyle, że luzowanie często prowadzi do rozluźnienia człowieka i kończy się upadkiem. Tak rodzi się większość naszych grzechów, gdy przykazania interpretujemy po swojemu, usprawiedliwiamy swoje złe zachowanie dobrem, wmawiamy sobie i innym, że coś nie jest grzechem. Łatwiej jest zawsze coś zmienić niż wypełnić tak, jak powinno być wypełnione, łatwiej coś odjąć niż nieść cały ciężki bagaż na plecach.

Być może znacie opowieść o ludziach, którzy szli drogą niosąc krzyże na swoich ramionach. Jednemu z nich nie pasowało to, że krzyż jest ciężki, więc uciął niewielką jego część. Po jakimś czasie znowu było ciężko, więc ponownie odciął część krzyża. Uczynił tak jeszcze parę razy, aż krzyż stał się tak malutki, że bez problemu niósł go w jednej ręce. Tymczasem droga zbliżała się ku końcowi i wszyscy doszli nad głęboką przepaść. Ci, którzy nie skrócili swoich krzyży, przetrzymali je nad przepaścią i przeszli po nich jak po moście na drugą stronę. Mężczyzna zaś, który skrócił swój krzyż pozostał sam, nie doszedł do celu podróży.

Celem naszej podróży jest niebo,

którego nie osiągnie się idąc na skróty, przycinając przykazania, zmieniając Ewangelię, kształtując wiarę po swojemu, lecz jedynie cierpliwie niosąc krzyż swego życia, który polega na wypełnianiu woli Bożej zawartej w przykazaniach, Ewangelii, Tradycji i nauczaniu Kościoła. Ja innej drogi nie znam i tą drogą pragnę kroczyć, ponieważ boję się, że idąc na skróty zatrzymam się w drodze do wieczności, nie dotrę do Boga lub całkowicie się z Nim rozminę. *Nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo i Proroków, co można przetłumaczyć również: Nie uważajcie, że przyszedłem rozluźnić Prawo i Proroków.*

Wiara zakłada pewne wymagania i oparta jest na wymaganiach, które nie są łatwe, ale nie są także niemożliwe do spełnienia. Jeśli myślisz, że Bóg ugnie się pod twoim myśleniem, to jesteś w wielkim błędzie, gdyż w tej relacji On jest stroną wiodącą, On jest Ojcem, a my jesteśmy dziećmi. Jeśli dzieci zaczynają rządzić ojcem i dyktować mu co ma robić, on zaś potulnie i bez chwili refleksji wykonuje każde ich polecenie, to w domu zaczyna się chaos i może dojść do tragedii.

Gdyby Bóg pochylał się nad każdą naszą duchową, często podszytą egoizmem zachcianką, to mielibyśmy tyle wersji przykazań ilu jest nas, a Kościół rozwaliłby się w jednym momencie. Zresztą widzimy w naszych czasach nieustanne próby nacisku na papieża, by zmienił doktrynę w niektórych punktach, widzimy kapłanów czy wiernych, którzy na własną rękę próbują nagiąć Boga i Kościół do swoich poglądów. Jakie mamy tego konsekwencje: napięcie, agresję, wzajemne oskarżanie się, a nade wszystko ducha fałszu, który

stopniowo opanowuje serca wiernych. Każdy bowiem ciągnie w swoją stronę próbując siłować się z Bogiem. Tyle, że Bóg nie chce się siłować i w pewnym momencie puszcza linę, przez co człowiek odpycha się w stronę potępienia. Bóg bowiem jest stały w swoim działaniu i konsekwentny w swoim słowie, dzięki czemu ten, kto rzeczywiście pragnie się zbawić, będzie miał ku temu jasną choć trudną i wymagającą drogę.

Nikt przecież nie jest przymuszony do wejścia do nieba. Zbawienie jest zaproszeniem Boga, nie zaś przymusem. Osiągną je ci, którzy są wierni Bogu i nie kombinują w wierze. Utracą je ci, którzy w imię Boga zmieniali bądź wypaczyli Jego Słowo i wypełniali swoje, a nie Jego przykazania. Logika Boga nie polega na uszczęśliwianiu nas w sposób dla nas wygodny, gdyż wszystkich nas już uszczęśliwił przez Śmierć i Zmartwychwstanie Jezusa. On nie musi się naginać i uśmiechać jak sprzedawca w sklepie, byleśmy tylko kupili jego towar. Bogu na nas zależy, lecz nam również ma zależeć na Bogu, gdyż to nie my robimy Mu łaskę naszą wiarą.

Jeżeli chcesz się zbawić, bądź konsekwentny wobec Boga, tak samo jak On jest konsekwentny wobec ciebie. Nie szukaj wiary łatwej i bez zobowiązań, bo takiej wiary nigdy tu nie znajdziesz, a jeśli gdzieś ją znajdziesz, to na pewno nie znajdziesz w niej Boga. Pomimo tego, że będziesz sobie tłumaczył najlepsze i najszczerze intencje, nie będzie w tym obecności Boga. **Znajdziesz ją jedynie idąc wiernie za Jego Synem.**

O. Marcin Cwierz

Curtiss*Ryan Honda

333 Bridgeport Ave * Shelton, CT 06484



- * Jeden z największych dealerów samochodowych marki Honda
- * Curtiss Ryan Honda, dealer otwarty od 1973 roku
- * Kupno, sprzedaż, porada, pożyczka, ubezpieczenie, wyposażenie.... wszystko załatwimy na twą korzyść.
- * Większy wybór - lepszy serwis - niższe ceny - łatwa decyzja - Curtiss Ryan Honda!!!

tel. 203.929.1484

Otwarty: Pon.-Czw. 9AM-8PM,
Piątki 9AM-6PM, Soboty 9AM-5PM

(Exit 13 z drogi numer 8)

Serdecznie Zapraszamy



Kadra Polski na Igrzyska Olimpijskie w Paryżu. Znamy listę reprezentantów, którzy uzyskali kwalifikację



Wielkimi krokami zbliżają się Igrzyska Olimpijskie w Paryżu. To wyjątkowe wydarzenie przyciąga uwagę kibiców z całego świata i zapewnia niezapomniane emocje oraz rywalizację na najwyższym poziomie. Reprezentanci Polski jeszcze walczą o przepustki, ale znamy już wstępną listę sportowców, którzy są pewni startu.

Ceremonia otwarcia odbędzie się 26 lipca 2024 roku, a całe wydarzenie potrwa do 11 sierpnia. Podczas igrzysk rozegranych zostanie 329 konkurencji w 32 dyscyplinach.

Kwalifikacje do Igrzysk Olimpijskich w Paryżu powoli dobiegają końca. Dla większości wydarzeń lekkoatletycznych kwalifikacje trwają od 1 lipca 2023 roku do 30 czerwca 2024 roku. W przypadku maratonu i chodu sportowego kwalifikacje odbywały się od 1 listopada 2022 roku do 10 kwietnia 2024 roku. Ponadto, różne dyscypliny mają swoje specyficzne zasady kwalifikacyjne. W niektórych dyscyplinach są one imienne, co oznacza, że miejsce zdobywa dany sportowiec. W innych przypadkach miejsca startowe są przypisane do kraju, co pozwala na zmiany w składzie reprezentacji.

W poprzednich, letnich Igrzyskach w Tokio Polacy rywalizowali w 28 konkurencjach, zdobywając 14 medali i plasując się w klasyfikacji medalowej na 17. miejscu (4 złote, 5 srebrnych i 5 brązowych medali).

Ostateczną listę reprezentantów Polski poznamy dopiero przed samym startem igrzysk, ale już znamy listę tych, którzy na pewno pojedą do Paryża.

LISTA KWALIFIKACJI POLAKÓW NA IGRZYSKA OLIMPIJSKIE W PARYŻU:

Boks:

57 kg kobiet: Julia Szeremeta;
66 kg kobiet: Aneta Rygielska;
75 kg kobiet: Elżbieta Wójcik;
71 kg mężczyzn: Damian Durkacz;
92 kg mężczyzn: Mateusz Bereźnicki.

Jeździectwo:

Wszechstronny Konkurs Konia Wierzchowego – drużynowo: Polska – drużyna (Małgorzata Korycka,

Wiktoria Knap, Jan Kamiński, Paweł Warszawski);
Wszechstronny Konkurs Konia Wierzchowego – indywidualnie: kwalifikacja dla kraju – 3 zawodników;
Ujeżdżenie – drużynowo: Polska – drużyna (kwalifikację dla kraju wywalczyli: Żaneta Skowrońska-Kozubik, Mateusz Cichoń, Magda



Jura, Marta Sobierajska);
Ujeżdżenie – indywidualnie: kwalifikacja dla kraju – 3 zawodników;

Skoki przez przeszkody – drużynowo: Polska – drużyna (Adam Grzegorzewski, Maksymilian Wechta, Wojciech Wojcianiak, Przemysław Konopacki);
Skoki przez przeszkody – indywidualnie: kwalifikacja dla kraju – 3 zawodników.

Judo Turniej kobiet kat. 63 kg: Angelika Szymańska.

Kajakarstwo – sprint:

K4 500 m kobiet: Karolina Naja, Anna Puławska, Adrianna Kałol, Dominika Putto);
K2 500 m kobiet: Martyna Klatt i Helena Wiśniewska, Karolina Naja i Anna Puławska;
K2 500 m mężczyzn: Jakub Stepun i Przemysław Korsak;
K1 500 m kobiet: 2 kwalifikacje dla kraju;
C1 1000 m mężczyzn: Wiktor Głazunow;
C1 200 m kobiet: Dorota Borowska, Katarzyna Szperkiewicz;
C2 500 m kobiet: Dorota Borowska i Sylwia Szczerbińska.

Kajakarstwo – slalom:

C-1 mężczyzn: Grzegorz Hedwig;
C-1 kobiet: Klaudia Zwolińska;
K-1 kobiet: Klaudia Zwolińska;
K-1 mężczyzn: Mateusz Polaczyk;
Cross kobiet: Klaudia Zwolińska;
Cross mężczyzn: Mateusz Polaczyk, Grzegorz Hedwig.

Kolarstwo górskie:

Cross country kobiet: Paula Gorycka;
Cross country mężczyzn: Krzysztof Łukasik.

Kolarstwo szosowe:

Wyścig ze startu wspólnego kobiet: 3 kwalifikacje dla kraju;
Jazda indywidualna na czas kobiet: 2 kwalifikacje dla kraju (2 zawodniczki z wyścigu ze startu wspólnego: Agnieszka Skalniak-Sójka + jedno miejsce na podstawie rankingu);
Wyścig ze startu wspólnego mężczyzn: 1 kwalifikacja dla kraju;
Jazda indywidualna na czas mężczyzn: 1 kwalifikacja dla kraju (zawodnik z wyścigu ze startu wspólnego).

Kolarstwo torowe:

Sprint drużynowy kobiet: kwalifikacja

dla kraju;
Sprint indywidualny kobiet: 2 kwalifikacje dla kraju;
Sprint indywidualny mężczyzn: kwalifikacja dla kraju;
Keirin kobiet: 2 kwalifikacje dla kraju;
Keirin mężczyzn: kwalifikacja dla kraju;
Madison kobiet: kwalifikacja dla kraju;
Omnium kobiet: kwalifikacja dla kraju;
Omnium mężczyzn: kwalifikacja dla kraju.

Koszykówka 3x3:

Drużyna mężczyzn: kwalifikacja wywalczona podczas turnieju kwalifikacyjnego w Debreczynie.

Lekkoatletyka:

Maraton kobiet: Aleksandra Lisowska i Angelika Mach;
Siedmiobój kobiet: Adrianna Sulek;
400 m kobiet: Natalia Kaczmarek;
100 m kobiet: Ewa Swoboda;
100 m ppł kobiet: Pia Skrzyszowska;
110 m ppł mężczyzn: Damian Czykier;
800 m mężczyzn: Mateusz Borkowski;
800 m kobiet: Anna Wielgosz;
3000 m z przeszkodami kobiet: Alicja Konieczek;
Chód na 20 km mężczyzn: Maher Ben Hlima
Rzut młotem kobiet: Anita Włodarczyk;
Rzut młotem mężczyzn: Wojciech Nowicki i Paweł Fajdek;
Skok o tyczce mężczyzn: Piotr Lisek;
Skok wzwyż mężczyzn: Norbert Kobielski;
Skok wzwyż kobiet: Maria Żodzik (czeka na zgodę World Athletics);
Sztafeta mieszana w chodzie: kwalifikacja dla kraju (wywalczyli: Dawid Tomala i Katarzyna Zdziebło);
Sztafeta 4x100 m kobiet: kwalifikacja

dla kraju (wywalczyły: Kryscina Cimanouska, Monika Romaszko, Magdalena Stefanowicz i Ewa Swoboda);
Sztafeta 4x400 m kobiet: kwalifikacja dla kraju (wywalczyły: Marika Popowicz-Drapała, Kinga Gacka, Alicja Wrona-Kutrzepa i Natalia Kaczmarek);
Sztafeta 4x400 m mężczyzn: kwalifikacja dla kraju (wywalczyli: Maksymilian Szwed, Mateusz Rzeźniczak, Igor Bogaczyński i Kajetan Duszyński);
Sztafeta mieszana 4x400 m: kwalifikacja dla kraju (wywalczyli: Maksymilian Szwed, Iga Baumgart-Witan, Kajetan Duszyński i Natalia Kaczmarek).

Pięciobój nowoczesny:

Indywidualnie mężczyźni: Łukasz Gutkowski.

Pływanie:

50 m stylem dowolnym kobiet: Katarzyna Wasick i Kornelia Fiedkiewicz;
100 m stylem klasycznym kobiet: Dominika Sztandera;
100 m stylem grzbietowym mężczyzn: Ksawery Masiuk;
100 m stylem motylkowym mężczyzn: Jakub Majerski;
200 m stylem grzbietowym kobiet: Laura Bernat i Adela Piskorska;
200 m stylem grzbietowym mężczyzn: Ksawery Masiuk;
200 m stylem motylkowym mężczyzn: Krzysztof Chmielewski i Michał Chmielewski;
Sztafeta 4x100 m stylem dowolnym kobiet: kwalifikacja dla kraju (wywalczyły: Zuzanna Famulok, Julia Maik, Aleksandra Polańska, Kornelia Fiedkiewicz);
Sztafeta 4x100 m stylem dowolnym mężczyzn: kwalifikacja dla kraju;
Sztafeta 4x100 m stylem zmiennym

Monsignor Bojnowski Manor



5 Star Rating
for Overall Quality Care
by Nursing Home Compare
www.medicare.gov

poziom naszego serwisu
oceniany jest na 5 gwiazdek
który możesz sprawdzić na

www.medicare.gov

- * wykwalifikowany personel medyczny 24 godziny na dobę
- * fizykoterapia oraz inne terapie dla pacjentów
- * programy socjalne i terapeutyczne
- * hospicjum
- * piękne wnętrza
- * pomoc w przygotowaniu pacjentów na powrót do domu
- * koordynacja serwisów po powrocie do domu
- * możliwość tymczasowej opieki nad pacjentem
- * serwis klerykalny
- * **rehabilitacja krótkoterminowa**
- * **serwis terapeutyczny przez 7 dni w tygodniu**

Akceptujemy: Medicare, Medicaid, Blue Cross, Connecticutare and Aetna Insurances.

tel. 860-229-0336

50 Pulaski St, New Britain, CT 06053

kobiet: kwalifikacja dla kraju (wywalczyły: Adela Piskorska, Dominika Sztandera, Paulina Peda, Kornelia Fiedkiewicz);

Sztafeta 4x100 m stylem zmiennym mężczyzn: kwalifikacja dla kraju (wywalczyli: Ksawery Masiuk, Jan Kałusowski, Jakub Majerski, Kamil Sieradzki);

Sztafeta mieszana 4x100 m stylem zmiennym: kwalifikacja dla kraju (wywalczyli: Ksawery Masiuk, Dominika Sztandera, Adrian Jaśkiewicz i Kornelia Fiedkiewicz).

Pływanie na otwartym akwenu:
10 km mężczyzn: Piotr Woźniak.

Podnoszenie ciężarów:

81 kg kobiet: Weronika Zielińska-Stubińska.

Siatkówka:

Drużyna kobiet (12 zawodniczek): kwalifikacja wywalczona podczas turnieju kwalifikacyjnego w Łodzi; Drużyna mężczyzn (12 zawodników): kwalifikacja wywalczona podczas turnieju kwalifikacyjnego w Chinach.

Kadra Polski na igrzyska olimpijskie w Paryżu:

Rozgrywający: Marcin Janusz, Grzegorz Łomacz

Atakujący: Bartosz Kurek, Łukasz Kaczmarek, Bartłomiej Boładz (rezerwowi)

Przyjmujący: Wilfredo Leon, Tomasz Fornal, Aleksander Śliwka, Kamil Semeniuk

Środkowi: Norbert Huber, Jakub Kochanowski, Mateusz Bieniek

Libero: Paweł Zatorski

Siatkówka plażowa:

Turniej mężczyzn: Michał Bryl i Bartosz Łosiak.

Skoki do wody:

Wieża 10 m mężczyzn: kwalifikacja dla kraju (wywalczył Robert Łukaszewicz).

Strzelectwo:

Karabin trzy postawy 50 m mężczyzn: kwalifikacja dla kraju (wywalczył Tomasz Bartnik);

Karabin trzy postawy 50 m kobiet: 2 kwalifikacje dla kraju (wywalczyły Natalia Kochańska i Aleksandra Pietruk);

Karabin pneumatyczny 10 m kobiet: kwalifikacja dla kraju (wywalczyła Julia Piotrowska);

Karabin pneumatyczny 10 m mężczyzn: kwalifikacja dla kraju (wywalczył Maciej Kowalewicz);

Karabin pneumatyczny 10 m – mikst: kwalifikacja dla kraju;

Pistolet sportowy 30+30 25 m kobiet: kwalifikacja dla kraju (wywalczyła Klaudia Bręś);

Pistolet pneumatyczny 10 m kobiet: kwalifikacja dla kraju (wywalczyła Klaudia Bręś).

Szermierka:

Szpada – drużyna kobiet: Polska – kwalifikacja przyznawana na podstawie miejsca w rankingu;

Szpada kobiet indywidualnie: kwalifikacja dla kraju – 3 zawodników;

Floret – drużyna kobiet: Polska – kwalifikacja przyznawana na podstawie miejsca w rankingu;

Floret kobiet indywidualnie: kwalifikacja dla kraju – 3 zawodników;

Floret – drużyna mężczyzn: Polska – kwalifikacja przyznawana na podstawie miejsca w rankingu;

Floret mężczyzn indywidualnie: kwalifikacja dla kraju – 3 zawodników.

Tenis:

Singel kobiet: Iga Świątek, Magda Linette, Magdalena Fręch;
Singel mężczyzn: Hubert Hurkacz;
Mikst: Iga Świątek i Hubert Hurkacz.

Tenis stołowy:

Drużyna kobiet: Polska – kwalifikacja przyznawana na podstawie miejsca w rankingu;

Singel kobiet: kwalifikacja dla kraju – 2 zawodników;

Singel mężczyzn: Miłosz Redzimski.

Triathlon:

Zawody indywidualne kobiet: Roksana Słupek.

Wioślarstwo:

Czwórka podwójna mężczyzn: kwalifikacja dla kraju (wywalczyli: Dominik Czaja, Fabian Barański, Mirosław Ziętarski, Mateusz Biskup);

Dwójka podwójna wagi lekkiej kobiet: kwalifikacja dla kraju (wywalczyły Martyna Radosz i Katarzyna Wełna).

Wspinaczka sportowa:

Wspinaczka sportowa na czas kobiet: Aleksandra Mirosław.

Zapasy:

Styl wolny (-57 kg kobiet): Anhelina Łysak;

Styl wolny (-68 kg kobiet): Wiktoria Chołuj;

Styl wolny (-97 kg mężczyzn): Zbigniew Baranowski;

Styl klasyczny (-87 kg mężczyzn): Arkadiusz Kułynycz.

Żeglarstwo:

Klasa iQFoil kobiet: Maja Dziarnowska;

Klasa iQFoil mężczyzn: Paweł Tarnowski;

Klasa ILCA 6 kobiet: Agata Barwińska;

Klasa ILCA 7 mężczyzn: kwalifikacja dla kraju;

Klasa 49er mężczyzn: Dominik Buksak

i Szymon Wierzbicki;

Klasa 49erFX kobiet: Aleksandra Melzacka i Sandra Jankowiak;

Formuła Kite kobiet: Julia Damasiewicz;

Formuła Kite mężczyzn: Maks Żakowski.

Takiego obrotu spraw w Paryżu nikt się nie spodziewał!

Trwa końcowe odliczanie do rozpoczęcia tegorocznych igrzysk olimpijskich. W Paryżu liczymy na kilka medalowych niespodzianek. Siatkarze to jedni z pewniaków do wywalczenia krążków w stolicy Francji. Teraz poznaliśmy dokładny terminarz fazy grupowej. I tutaj może zastanawiać jedno, czyli godzina rozpoczęcia kluczowego spotkania Białoczerwonych. O takiej porze raczej nie rozgrywa się wielkich hitów!



Turniej olimpijski siatkarzy to rywalizacja 12 drużyn w trzech czterozespołowych grupach. Do ćwierćfinału awansują po dwie najlepsze ekipy oraz dwie drużyny z trzecich miejsc z najlepszym bilansem. Znamy już szczegółowy harmonogram turnieju olimpijskiego w siatkówce, który zostanie rozegrany według nowej formuły.

Godzina rozpoczęcia spotkania z Brazylią przejdzie do historii!

Ostatnio nie za bardzo wiodło nam się podczas walki o olimpijskie medale. W pięciu ostatnich igrzyskach, zarówno siatkarze, jak i siatkarki, odpadali na etapie ćwierćfinału. Czy tym razem uda się przełamać olimpijską klątwę? Zapewne łatwo nie będzie, ale zarówno Bartosz Kurek i jego koledzy z kadry oraz Magdalena Stysiak

z przyjaciółkami potrafili ostatnio dosłownie rozpieszczać kibiców kolejnymi sukcesami.

Teraz Białoczerwoni, pod wodzą trenera Nikoli Grbicia, rozpoczną swoją olimpijską misję od starcia z reprezentacją Egiptu, 27 lipca o godz. 17.00. Następnego dnia, o godzinie 13.00, na parkiecie zobaczymy nasze siatkarki, które zmierzą się z Japonkami.

Później jednak na drodze naszych rodaków staną o wiele groźniejsi rywale. Już 31 lipca czeka nas starcie z Brazylią, zaplanowane na kuriozalną godzinę — dziewiątą rano! Trudno o skupienie o takiej porze zawodnikom, także kibice w Polsce nie są przyzwyczajeni do oglądania swoich ulubieńców tak wcześnie.

W końcu z Włochami zagramy 3 sierpnia o normalnej godzinie, czyli o 17.00). Nasze siatkarki zmierzą się z Kenią (31 lipca, 21.00) i Brazylią (4

sierpnia, 21.00).

Siatkarski finał 10 sierpnia w Paryżu

Walka o medale rozpocznie się od ćwierćfinałów — mężczyzn 5 sierpnia, a kobiet dzień później. Półfinały mężczyzn odbędą się 7 sierpnia, a kobiet 8 sierpnia. Finałowy pojedynek mężczyzn zaplanowano na 10 sierpnia, a kobiet na 11 sierpnia — w dniu zamknięcia igrzysk w Paryżu.

W zmaganiach olimpijskich nasze drużyny zmierzą się z dobrze znanymi rywalami. Siatkarze pokonali Włochów w finale europejskiego czempionatu rok temu, a z Brazylią triumfowali w ćwierćfinale Ligi Narodów w Łodzi. Siatkarki, pod opieką trenera Stefana Lavariniego, na igrzyskach wystąpią po raz pierwszy od 16 lat. W 2008 r. w Pekinie odpadły w fazie grupowej.

Na podstawie: PAP, informacje własne, Interia, Fakt
Andrzej Więciorkowski

KATERING u Edyty

Tradycyjna polska kuchnia
na wszystkie okazje!

Wesela, komunie, chrzty,
pogrzeby, urodziny, święta
i inne imprezy okolicznościowe

POLECAMY DOMOWE:

dania,
potrawy,
ciasta i torty,
swojski stół
z kielbasami,
szynkami,
boczkami,
smalcem
i wiejskim
chlebem

EDYTA KULAK

tel: 203 224 9470

Z dostawą do domu na terenie CT

Little Angels Home Care LLC

745 Osborn Road, Naugatuck CT 06770

Providing:
Elderly Care, Hourly Companion,
Live-in Caregivers, Weekends

Reg. # HCA0000732
203-278-1436
Disallowing number Telefonica

www.littleangelshomecare.com
E: littleangelshomecare48@yahoo.com



Ewa Grzymala



Na meczu piłkarskim kibic szuka wolnego miejsca. Widzi jedno i pyta siedzącego obok mężczyzny:

- Czy to miejsce obok pana jest wolne?

- Tak, miała tu siedzieć moja żona, ale niestety nagle zmarła.

- To przykre. Nie miał pan żadnego znajomego, który poszedłby z panem?

- Nie, wszyscy poszli na jej pogrzeb.

- Dzień dobry, chciałbym się u państwa zatrudnić jako specjalista od bezpieczeństwa informatycznego.

- Przykro mi, ale nie potrzebujemy kogoś takiego.

- No jak pan uważa. W razie czego moje CV ma pan na pulpicie.

Lekcja biologii w szkole, klasa zastanawia się, które owady są bardziej pracowite: pszczoły czy mrówki.

Zgłasza się Jasiu.

- Uważam, że bardziej pracowite są mrówki.

- Dlaczego tak sądzisz?

- Bo nie marnują czasu na bzykanie!

Do sklepu zoologicznego wchodzi Marian:

- Dzień dobry - poproszę z pięć myszy, dwadzieścia karaluchów, garść moli i ze czterdzieści pluskiew.

- To na jakieś doświadczenia?

- Nie, po prostu wyprowadzam się z wynajmowanego pokoju, a właścicielka chce, bym zostawił w takim stanie, w jakim go zastałem.

- Co porabiasz zawodowo?

- Jestem architektem krajobrazu.

- O, a na czym to polega?

- Pracuję na psychaczu.

U seksuologa.

Lekarz pyta pacjenta:

- Kiedy ostatni raz miał pan stosunek?

- Oj, panie doktorze, nie pamiętam. Zadzwoń do żony, może ona wie.

Wykręca numer i pyta:

- Zosiu, kiedy ostatni raz uprawialiśmy seks?

- A kto mówi?

W szatni w teatrze:

- Proszę powiesić mój płaszcz.

- Nie powieszę. Nie ma pan wieszaczka.

- To za kaptur pani powiesi.

- Nie powieszę. Nie ma pan wieszaczka!

- Do cholery! Zaraz przedstawienie się zacznie!

- Nie zacznie się. Proszę spojrzeć - tam siedzą aktorzy i przyszywają wieszaczki.

Rozmawia dwóch kolegów:

- Kiedy moja żona spała wstałem i przygotowałem jej pyszne śniadanie. Tylko potem zgłodniałem, zjadłem wszystko i wróciłem do łóżka.

- To w czym problem?

- Bo nie dowiedziała się jakiego ma wspaniałego męża.

Szefowie największych banków zorganizowali mistrzostwa świata we włamywaniu się do sejfów. Zasada była taka:

Reprezentacja kraju ma minutę na włamanie się do sejfów przy zgaszonym świetle. Po minucie zapala się światło, co jest równoznaczne z przegraną.

Pierwsi wystartowali Niemcy... mija minuta - nie udało się.

Następnie startują Hiszpanie... ta sama sytuacja.

Potem kolejni Holendrzy, Szwedzi, Portugalczycy... nie udaje się nikomu.

W końcu startują Polacy... Po minucie pan wciska przycisk, ale światło się nie zapala. Jeden Polak do drugiego:

- Rychu mamy tyle kasy, po co ci jeszcze ta żarówka?

Na religii.

- Jasiu, ile jest Przykazań Bożych?

- Dziesięć.

- A kościelnych?

- Dwóch. Pan Mietek i pan Józek.

Fizyk, biolog i matematyk obserwują pewien dom.

W pewnym momencie do domu wchodzi 2 osoby.

Po jakimś czasie wychodzą 3

Biolog: Rozmnożyli się!

Fizyk: Nie, to błąd pomiaru.

Matematyk: Jeśli wejdzie tam jeszcze jedna osoba to dom będzie pusty.

Młody i stary nauczyciel idą razem na lekcję. Młody - stopy kserówek, teka wypchana książkami, dziennik w zębach. Stary idzie na luzaka, niesie tylko klucz od sali.

Młody mówi z podziwem:

- No no, po tylu latach pracy, to pan ma to wszystko w głowie?

- Nie synu, w tyłku...

Marian mówi do kolegi:

- Chciałbym mieć tyle pieniędzy, żebym mógł kupić słonia.

- Po co ci słoń?

- Słoń mi niepotrzebny. Potrzebuję tyle pieniędzy.

Uliczna ankieta wśród pań szuka odpowiedzi na pytanie? Co należy nosić aby partner uznał Cię za atrakcyjną??

Odpowiada 20-latka:

- Bikini

30-latka:

- Miniówkę...

40-latka:

- Versace...

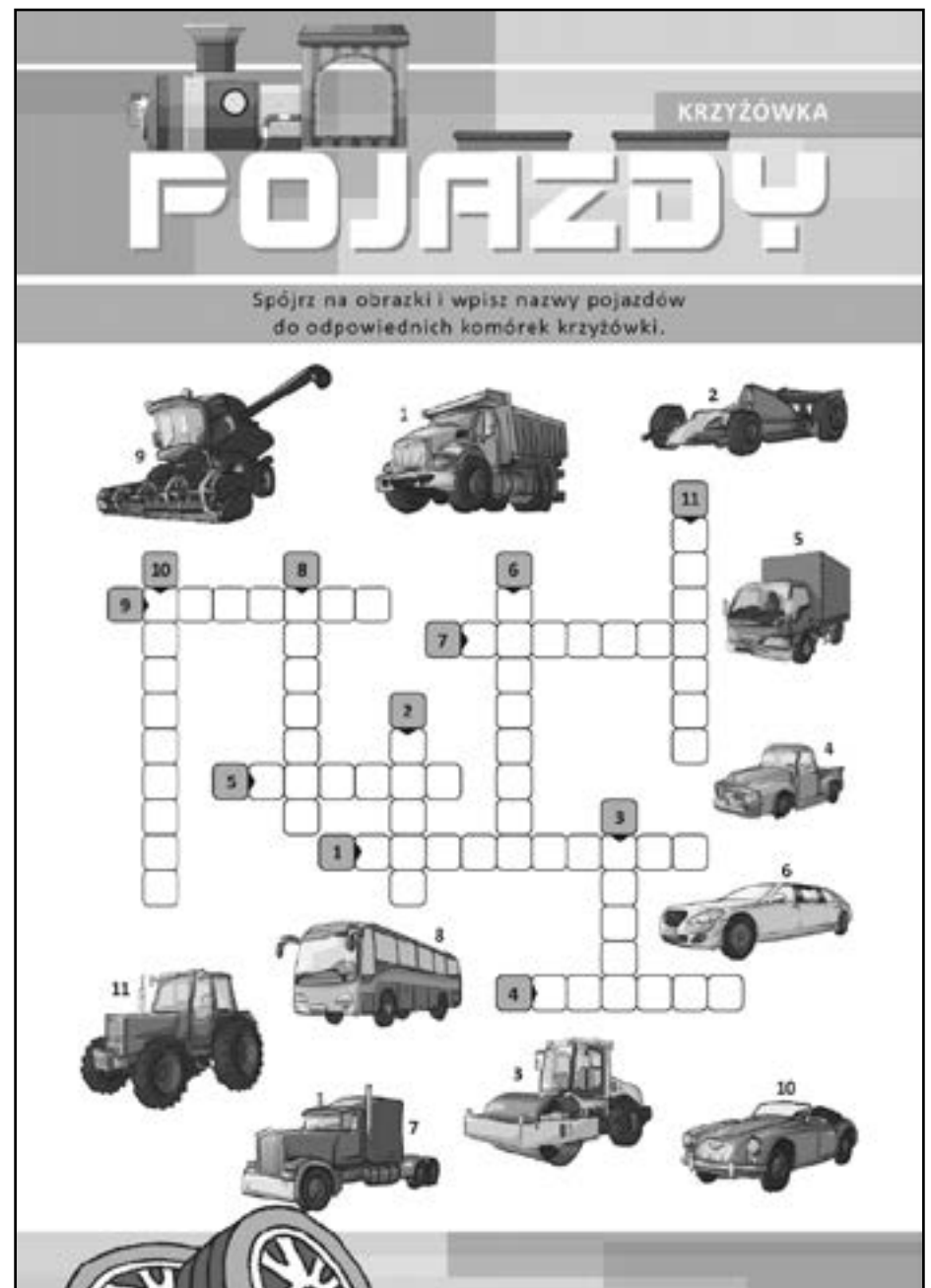
50-latka:

- Skrzynkę piwa...

- Wiesz, Kamil, wydaje mi się, że swiruję!

- Po czemu wnosisz?

Dla Milusińskich



- Widzisz tam po lewo przycupniętego susełka?

- Nie, nie widzę.

- I ja nie widzę. A on tam jest!

Zastanawiali się na Ukrainie, co posadzić wokół Czarnobyla:

- Buraki.

- Nie, bo krowy pozdychają.

- No to może ziemniaki.

- Nie, bo się ludzi potruje.

- No to może posadzimy tytoń, a na papierosach napiszemy - Minister Zdrowia ostrzega po raz ostatni.

W biurze pyta kolega kolegi:

- Co wycinasz z gazety?

- Notatkę o tym, jak mąż zamordował żonę, bo mu stale przeszukiwała kieszenie.

- I co masz zamiar zrobić z tym wycinkiem?

- Schowam do kieszeni.

Wieczorem w parku policjant zatrzymuje młodego człowieka.

- Dowód osobisty, proszę!

Przegląda dowód mówiąc:

- W Krakowie mieszkamy, co?!

- W Krakowie mieszkamy.

- Łazimy po parku wieczorem, co?!

- Ano łazimy.

- Strugamy wariata, co?!

- Ano strugamy.

- Ooo, widzę, że studiujemy!!

- Nie panie władzo, Ja studiuje.

Czwarta rano, żona wita w drzwiach mocno rozluźnionego męża:

- Człowieku, brak mi słów!

- I chwała Bogu!

Poleciał Amerykanin na księżyc. Miał tam być jako pierwszy z ludzi Wylądował, patrzy a zza skały wyskakują Rusek, Chińczyk i Polak. Oburzony pyta: Co to znaczy miałem być tu pierwszy?

Na to Rusek: nasz wywiad się dobrze spisał, przechwycili tajne informacje i jestem.

Chińczyk: nas jest w kraju dużo. Brat podsadził brata i tak do księżycy.

Amerykanin do Polaka:

- A ty co tu robisz?

Na to Polak: Daj mi spokój, z wesela wracam.

Dyskusja Polaka z Anglikiem na temat stopnia trudności swojego języka narodowego. Anglik próbuje udowodnić Polakowi, że jego język jest trudniejszy:

- Na przykład u nas pisze się Shakespeare, a czyta Szekspir.

- To jeszcze nic. - mówi Polak - U nas pisze się Bolesław Prus, a czyta Aleksander Głowacki!

Opracował
Jacek Zawojski

Co warto przeczytać: “Widmo Wolności”... czyli o Stanisławie

80 lat temu po wymordowaniu ok. 200,000 mieszkańców Warszawy i zrabowaniu ich majątku, Niemcy wyburzyli całe dzielnice, dom po domu, cegła po cegle. Polacy w sferze materialnej odbudowali Warszawę cegła po cegle, dom po domu. O wiele trudniej jest odbudować pamięć o tamtej Warszawie i jej mieszkańcach, którzy po 5 latach poniżenia i terroru prawie bezbronni stanęli do walki ze swoimi oprawcami.

Niedawno w bydgoskim wydawnictwie “Koronis” wyszła książka Józefa Kuffla “Widmo Wolności”, poświęcona uczestniczce Pani Stanisławie “Stelli” Calińskiej (zd. Walasek). Zmarła w Petalunie w północnej Kalifornii w połowie lipca 2022 r., 97-letnia Pani Stanisława powróciła we wrześniu do swojej Warszawy i przy asyście honorowej Wojska Polskiego urnę z Jej prochami złożono w rodzinnym grobie na cmentarzu Bródnowskim w stolicy.

Książka Józefa Kuffla, poświęcona “dziewczynie z Powstania” jest jedną z tych cegieł zburzonej przez Niemców Warszawy, rozrzuconych po całym świecie, które dopełniają swojego życia i czasem wracają do miejsc swoich heroicznych dni.

Książka jest pięknie wydana, bogato ilustrowana zdjęciami tak z prywatnych zbiorów rodziny zmarłej, jak i kopii zdjęć i dokumentów z Powstania i związanych z weteranką środowisk i przedsięwzięć. Trzeba zauważyć, że Autor podszedł do postawionego sobie zadania bardzo poważnie i w każdym rozdziale stara się nakreślić tło ogólnej



sytuacji nie stroniąc od ukazania sytuacji międzynarodowej Powstania ilustrowanej kopiami dokumentów i rozkazów. Bardzo interesujące są też kopie powstańców czasopism, plakatów, kartek żywnościowych i zdjęć. Autor wzbogaca swoje teksty sporą porcją patriotycznej poezji oddającej tragizm ducha uczestników i obserwatorów męczeństwa tamtych dni.

Nie chcę zbyt wiele zdradzać szczegółów z bogatego w wydarzenia życia “Stelli”, bo to można znaleźć w książce, nadmienię tylko, że urodziła się w 1925 r. we wsi Opatkowiec w powiecie puławskim i dorastała w towarzystwie 3 siostrzy i brata. Do siostry w okupowanej Warszawie dotarła w 1940 r., wstępując do podziemnej Armii Krajowej. W czasie powstania była specjalistką od produkcji “koktajli Molotowa”, zaopatrzenia i opieki nad rannymi. W książce Kuffla znajdziemy relacje z kilku przypadkowych cudownych “ocalień” Stelli i jej siostr.

W 1970 r. Stanisława wsiała na

określony “Stefan Batory” i wylądowała w Nowym Jorku, gdzie spędziła 15 lat. W 1971 r. wyszła za mąż za Bronisława Calińskiego. W 1972 r. sprowadziła do Nowego Jorku córkę Elżbietę i dwie “powstańcze” siostry. W 1986 r. przeprowadziła się do San Francisco i osiadła w 60 tysięcznym starym (założonym ok. 1858 r.) jak na Kalifornię miasteczku Petaluma w powiecie Sonoma, położonym nad rzeką Petaluma. Autor zawarł wiele interesujących informacji o historii Petaluny wspierając tekst bogatym serwisem zdjęciowym.

Autor omawia życie Stelli i jej udział w Stowarzyszeniu Polskich Weteranów w rejonie San Francisco i w U.S. Department of Veterans Affairs. Pamiętam, że raz byłem gościem Pani Stanisławy na jej urodzinach w Walnut Creek, posiadała wielu przyjaciół.

W książce oglądamy zdjęcia wielu zasłużonych Polaków z rejonu San Francisco, których miałem przyjemność poznać po moim przybyciu do San Francisco w grudniu 1983 r., dziś żyją tylko nieliczni. W kilka lat później założyłem z nimi i zostałem prezesem Fundacji Armii Krajowej w północnej Kalifornii. Znałem tych ludzi dość dobrze i kiedyś powinienem o tym napisać.

Autor pisze też i zamieszcza fotki “Naszej Gazetki” z rejonu San Francisco, kierowanej przez Gabriela Michtę, wywodzącego się z “Solidarności” z Miechowa k/Krakowa. Z Gabrysiem i innymi Polakami razem tworzyliśmy w 1986 r. dwutygodnik “Wiadomości” (wychodził 4 lata), więc znaliśmy się

dość dobrze.

Na 75-tą rocznicę “Powstania Warszawskiego” szkoły krakowskie w porozumieniu z Biblioteką na Krowodrzy i Polskim Radiu w Krakowie zainicjowały program “Kartka dla Powstańca”. Dzieci szkolne, którym przedstawiono walkę Stelli w Powstaniu rysowały kartki i pisały listy do... Pani Stanisławy Calińskiej z Petaluny w Kalifornii! Akcją kierowały Pani: Halina Nowakowska i poetka Alicja Biedrzycka. Te nadesłane kartki i listy od dzieci ogromnie wzruszyły Stellę i przyniosły jej wiele radości, były lzy szczęścia...

Ostatnia chyba najbardziej cenna część książki wypełniona jest korespondencją między Autorem Józefem Kufflem, a Panią Stanisławą i jej córką Elżbietą z Petaluny, aż do dnia pogrzebu w Polsce, gdzie nastąpiło spotkanie Autora z córką śp. Stanisławy Calińskiej.

Wibrująca patriotyzmem cegiełka Stelli trafiła na swoje właściwe miejsce tak w polskiej ziemi, za którą całe życie tęskniła, jak i najpierw przez krakowską akcję “Pocztówka dla Powstańca” i teraz książkę Józefa Kuffla “Widmo Wolności” pod przysłowiowe polskie strzechy jako przykład też dla dzieci, że Polska to Wielka Sprawa, za którą w razie zagrożenia jej bytu oddać trzeba nawet życie...

Gościwie polecam tę pozycję, którą można nabyć w USA pisząc (lub dzwoniąc) pod adres:

books@polonia.com(link sends e-mail)

Agata Szymczyk

Polonia Bookstore

www.polonia.com(link is external)

tel 773-481-6968

W Polsce można pisać bezpośrednio do wydawnictwa “Koronis”:

koronis@lgb.pl(link sends e-mail)

tel. +48523737988

*Jacek K. Matysiak Kalifornia,
2024/07/05*

Kącik Poezji

Jako kwiat

Miłość,
jako kwiat rosnący
piękny i wzniosły, cudnie pachnący

Jako deszczu krople
delikatne, muskające po czole

Jako wiatr ciepły,
przyjemny, wieczorny

Lecz jako i płomień ognisty
w momentach zbyt porywisty
Żar nagle bucha,
wkóło spala do sucha
I ginie nagle w ciemności

Więc dbać trzeba,
żeby do kwiatu miała
więcej bliskości

Michał Węglarz



WIARA WĘDROWCA

Ufam Tobie, bo komu
Więc mi proszę dopomóż
Bym odróżnił dobro od zła.
Nie daj zmagać się z bólem
Lecz miłością mnie ulecz
Czuję, że taka jest wola Twa!

Życie to dążeń suma
Więc jak dziecku nie tłumacz
Że ku niebu się muszę wciąż piąć.
Jutra się nie ulęknę
Bo objawi się pięknem
I da z siebie to, co zechcę wziąć!

Moja wiara wędrowca
I na srebrnych manowcach
Daje pewność, że jest tam nas dwóch
I że gdzie nie przystanę
To jak w pacierzu amen
Będziesz obok... przyjaciel – mój druh!

Tam gdzie podążam teraz
Nigdy się nie umiera
Wieczność co dnia oddala dni kres
I z radością powtarza
Że się czas nie zestarzał
I że wszystko przede mną wciąż jest!

Chwila z czasu rozgrzesza
Więc mnie już nie pocieszaj
Uśmiechnięty przekroczy dni próg

A jak zajdzie potrzeba
Kierunkowy do nieba
Podyktujesz mi – Ty... Pan, mój Bóg!

Krzysztof Cezary Buszman

ZADUMA BEZ DUMY

Nad swym życiem zadumany
Los potrącam czasu struną
I nie stawiam twardych granic
Bym je zawsze mógł przesunąć.

Więc wyszedłem z lasu dziki
I stanąłem u wrót miasta
Nie znajdując serca w nikim
Kto mnie spłoszonego zastał.

Co jest lepsze w życia kuźni
To pytanie stawiam sobie
Sprzymierzeniec mimo różnic
Czy też wróg mimo podobieństw?

Dzisiaj moje myśli zgodne
Nakazują powstać z ziemi
Więc pobieram się, jak drobne
By na banknot je wymienić!

Krzysztof Cezary Buszman

Pogodnie

W moim ogrodzie
Słowa
mają zapach żyta,
kolor trawy
z odcieniem majowej zieleni,
radość dzieci,
ciekawość
rzucanych w toń z pluskiem
uzbieranych nad brzegiem
kamieni.

Piołun
z mego ogrodu
nie czerpie goryczy,
ni pozłoty
dziewanna przydrożna.
W przytulnych liściach
łopianu przysiadła,
tak jak zawsze płochliwa
mysz polna.

Kazimierz Kochański

O, zero

Choć każdy chce być podziwiany,
mnie ni do śmiechu ni do płaczu;
czasami aplauz za plecami
słyszę, lecz nie ta treść w wolaczu.

Kazimierz Kochański

Teresa Ciechanowski D.M.D.

Serdecznie zaprasza do gabinetu dentystycznego

**T.C. Dental**

Oferujemy pełny zakres
usług dentystycznych
Honorujemy większość
ubezpieczeń medycznych

Prosimy dzwonić pod numer

860-229-0622**Mówimy po Ukraińsku**

Akceptujemy pacjentów w wieku do 21 lat
z ubezpieczeniami stanowymi
Husky A, Husky B

LEKARZ I PERSONEL MÓWIĄ PO POLSKU

393 West Main St. New Britain, CT

Maluszewski Law LLC

Attorney Katarzyna Maluszewski
785 Farmington Avenue
Kensington, CT 06037
telefon (860) 225-8447

Katarzyna Maluszewski adwokat z wieloletnim
doświadczeniem, bardzo skuteczna szczególnie w sprawach
rodziny. Pomoc z zachowaniem najwyższych standardów
zawodowej staranności.

Nasza specjalizacja:

- * **rozwoły**
- * **sprawy rodzinne**
- * **prawo do opieki nad dzieckiem**
- * **alimenty**

Oprócz tego:

obrażenia cielesne
przekroczenia drogowe
jazda pod wpływem
alkoholu
sprawy kryminalne
spadki
kupno i sprzedaż
nieruchomości

mówi po polsku**Usługi**

Malowanie wewnątrz, zewnątrz,
mycie domów, ściąganie tapet,
szpachlowanie sufitów oraz małe
naprawy (stolarka, moundingi)
Stanisław tel. 860-518-5826.

Inne

Szukam pracy jako opiekunka osoby
starszej na godz./zamieszkanie. Od
pon.-piątku. Mam doświadczenie.
tel. 475-988-5690.

Wykonuję wszelkie prace elektryczne.
Nowe domy, jak i różne naprawy. Pełne
uprawnienia i ubezpieczenie. Józef 860
906 8423.

Highlander Tree Services, polska firma
oferuje Polonii usługi wycinania drzew.
Posiadamy licencję i ubezpieczenie.
Shelton. Tel. 203-922-8803. Zenek.

POLONIJNE PROGRAMY RADIOWE

POLSKA W MUZYCE I PIEŚNI
W każdą niedzielę w godzinach
10.00-12.00 na falach FM 88.7
i na internecie na stronie www.
wnhu.org.

VOICE OF POLAND w każdą
niedzielę o godz 8:30 do 9:00, WNTY,
1120 AM. Na komputerze:
POLSKIEKSPRESS@SNET.NET
Aktualności, polska muzyka, koncert
życzeń, kącik poezji, dzieje wybitnych
Polaków, ważne wiadomości bieżące.
Kontakt Teresa Borowska. 860-229 6470

**OGŁOSZENIA za \$5**

max 15 wyrazów

**Sprzedam, kupię, oferuję pracę, szukam pracy, do
wynajęcia, usługi, inne**

Wypełniony kupon proszę przesłać na adres:

Polonia Publishing, PO Box 563, Oxford, CT 06478
z załączonym czekiem wystawionym na Polonia Publishing.

Tekst:

Ilość wydań _____ Łączna opłata _____ (\$5 za każde wydanie)

Do informacji redakcji:

Imię i nazwisko _____

Adres _____ Tel. _____

**POLONIA – Dwutygodnik
Społeczno - Kulturalny**

adres: P.O. Box 563, Oxford, CT 06478

tel./fax: (203) 881-1962

email: Poloniakaz@aol.com

web: Polonia-news.com

REDAKCJA:

Kazimierz Kochanowicz - wydawca, redaktor naczelny, Alina Zawojki - redaktor
wydania, Alicja Kochanowicz - opracowanie graficzne, Andrzej Więciorkowski - redaktor,
ogłoszenia, reklamy, Zofia Więciorkowska - redaktor,
WSPÓLPRACUJĄ:

Julia Karwacki, Wioletta Jusiński, Izabela Pardo-Małecka, Anna Czop, Jacek Zawojki,
Kazimiera Ferenc

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania tekstów
niezamówionych. Za treść i język tekstów redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Przedruk bez zezwolenia wzbroniony.

© 2009 Polonia Publishing, LLC

27-28 LIPCA 2024
399,00 \$

WASZYNGTON
STOLICA USA W PIGUŁCE

Zapraszamy do zwiedzania z nami stolicy USA - Washington DC, podczas dwudniowej wycieczki, która zaprowadzi nas w najciekawsze miejsca tego pięknego miasta.

Dzięki tej przygodzie zobaczymy wspaniałe zabytki, muzea i miejsca pamięci, oraz poznamy historię tego ogromnego miasta, którą podzielił się z Wami nasz polskojęzyczny przewodnik.

Odwiedzimy między innymi:
Mauzoleum Prezydenta Abrahama Lincolna, Kapitol Stanów Zjednoczonych, Pomnik Tadeusza Kościuszki, Cmentarz Narodowy w Arlington, Pomnik Martina Luthera Kinga.
Będziemy także podziwiać malownicze widoki z tarasu znajdującego się na wieży zabytkowej The Old Post Office.

Ciesz się wspaniałą atmosferą, którą zapewnia nasz zespół prawdziwych pasjonatów podróży po USA.

LUXE RIDE TRAVEL LLC
(860) 924 0913
(860) 357 3023
mob. phone: (860) 922 1210
luxeridetravelsllc@gmail.com
facebook.com/luxeride.jacek

MEDICARE
DLA SENIORÓW

Bezpłatna pomoc w:

- Medicare
- IRA, 401K inwestycje
- Ubezpieczenia na życie
- Access Health
- Szara karta
- Dodatkowe plany ubezpieczeń

(203) 699-2611

email: raymondseiorplanning@gmail.com | website: www.raymondseiorplanning.com

Nicole
Lokalizacja w New Britain
195 West Main Street,
New Britain, CT 06052
Pon- Pt 9:00am-4:00pm
Sobota: Tylko by appointment

Beata
Lokalizacja w Southington
360 North Main Street Suite 5
Southington CT, 06489
Tylko by appointment

Kasia

KARTA KREDYTOWA PSFCU VISA *Elite*



- BRAK OPŁATY ROCZNEJ
- BRAK OPŁAT ZA TRANSAKCJE ZAGRANICZNE
- USŁUGA POMOCY GLOBALNEJ
- NAGRODY GOTÓWKOWE
- ...I WIELE WIĘCEJ

Zapraszamy do naszego
oddziału w New Britain:
38 Broad Street
New Britain, CT 06053
tel. (862) 233-3507

Wszystkie karty kredytowe PSFCU posiadają możliwość kupowania i akceptacji. Nieważne członkiem w PSFCU. Podatki nie są dozwolone we wszystkich stanach. Możliwość skorzystania z ograniczenia. W przypadku zmian dotyczących kart kredytowych oferowanych przez PSFCU prosimy o kontakt z obsługą klienta lub naszym Call Center. Ciepły i miły obsługa klienta. PSFCU. Prosimy pamiętać o aktualizacji danych dla kart kredytowych Liberty, Premier i Signature Elite (zasiadają również za pośrednictwem Discover®). 1,25 punktu za każdego wyłączonego klienta oferujemy (z wyjątkiem dla kart Signature Elite).



1.866.PSFCU.4U
(1.866.773.2849)
www.NaszaLinia.com

